M. B. im. W. Łodzi

8 stron PIERWSZY DZIEŃ TYGODNIA 8 stron

Wyd. A | Łódź, poniedziałek 19 maja 1975 roku | Rok XXXI | Nr 113 (8111) | Cena 1 złoty

# DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

## XX Targi Książki w Warszawie

Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie od wczoraj dostępne są dla zwiedzających. Zanim otwarto targową ekspozycję przed kasami sprzedających bilety wstępu ustawiły się długie kolejki, a o godz. 11 kilkadziesiąt saj PKiN gdzie rozmieszczono książki zapełniło się publicznością. Zainteresowanie wzbudzają nie tylko specjalistyczne wydawnictwa naukowe i techniczne, ale również różnego rodzaju słowniki i encyklopedie pozycje bibliofilskie, publikacje z dziedziny sztuki, architektury, turystyki. Wiele osób skorzystało z możliwości złożenia zamówień na interesujące je książki.

## BELGIJSCY GOŚCIE NA ZIEMI KRAKOWSKIEJ

W niedzielę, 18 bm. przewodniczący izb ustawodawczych parlamentu Królestwa Belgii Piere Harmel i Andre Dequae przebywali na ziemi krakowskiej. W godzinach porannych belgijscy goście zwiedzili opactwo benedyktynów w Tyńcu pod Krakowem, obiekt wzniesiony w drugiej połowie XI wieku, interesując się szczególnie zachowanymi fragmentami budowli romańskiej i murami gotyckimi.

Po południu przewodniczący Senatu i Izby Reprezentantów w towarzystwie wiceprezydenta Krakowa oraz grupy krakowskich posłów zwiedzili zabytki Starego Miasta: Barbakan, Kościół Mariacki, ołtarz Wita Stwosza oraz Rynek Główny.

Tego dnia goście spotkali się także z przybyłym do Krakowa marszałkiem Sejmu PRL Stanisławem Gucwa.

## Budowa zakładu melaminy

32 tys. ton melaminy rocznie — poczynając od 1978 r. — będzie otrzymywać nasza gospodarka z nowego zakładu zakupionego w Austrii przez Centralę Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop". Budowa tego obiektu ruszy w lipcu br. na terenie Zakładów Azotowych w Puławach. Koszt budowy zostanie pokryty przez stronę polską eksportem do Austrii gotowego wyrobu, który jest produktem wyjściowym w przemyśle tworzyw sztucznych.

## CO DZIEŃ CO NIESIE

**W 139 dniu roku słońce wzeszło o godz. 3.36, zajdzie zaś o godz. 19.30**

### Imieniny obchodzą

**Piotr, Mikołaj**

### Dyżurny synoptyk

**przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę:**

**Dziś zachmurzenie małe, w ciągu dnia umiarkowany rozwój chmur, w godzinach popołudniowych możliwość burzy; temperatura minimalna 15 st. — maksymalna 28 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.**

**Jutro — zachmurzenie umiarkowane, lokalne burze; temperatura minimalna 10—14 st. — maksymalna 22—25 st. Ciśnienie 748,2 mm.**

### Ważniejsze rocznice

**1965 — Zm. Maria Dąbrowska, pisarka.**

**1955 — Zm. Tadeusz Sygietyński, kompozytor, założyciel zespołu „Mazowsze".**

**1890 — Ur. Ho Chi Minh, pierwszy prezydent DRW.**

### Taka sobie myśl

**W dobrej książce znajduje się więcej prawd, aniżeli zamierzał włożyć w nią autor.**

### Uśmiechnij się

**— Z dwojga złego wolałabyś być podobna do ojca, czy do matki?**

# Święto polskiej wsi i całego społeczeństwa

**Centralna akademia z okazji Święta Ludowego, które w tym roku obchodzone jest także pod znakiem 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem oraz powrotu do macierzy Ziem Północnych i Zachodnich, odbyła się 17 bm. w Zielonej Górze. Na akademię przybyli członkowie kierownictw PZPR, ZSL, SD i władz państwowych oraz gospodarze województwa i miasta. Obecne były delegacje działaczy ludowych z innych regionów kraju.**

Przemawiając w imieniu naczelnych władz stronnictwa, prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa złożył wszystkim mieszkańcom polskiej wsi podziękowania za rzetelny trud i coraz lepszą pracę. St. Gucwa przypomniał drogę, która przebył w ciągu 30 lat polski ruch ludowy, mówił o tradycjach wspólnych walk klasy robotniczej i chłopów o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju, o znaczeniu sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W imieniu KC PZPR pozdrowienia oraz życzenia sukcesów w pracy i w realizacji celów, postawionych przed rolnictwem i gospodarką żywnościową, przekazał wszystkim rolnikom sekretarz KC — Józef Pińkowski. Stwierdził on, że Święto Ludowe, to święto sojuszu robotniczo-chłopskiego, który stanowi fundament założeń ustrojowych Polski socjalistycznej i jest jednym z głównych źródeł dotychczasowych obecnych i przyszłych osiągnięć społeczno-gospodarczych.

Uroczystą akademię zakończyło odśpiewanie rewolucyjnej pieśni chłopskiej „Gdy naród do boju..." oraz „Międzynarodówki".

Następnie z koncertem wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

Wczoraj w całym kraju odbywały się uroczyste obchody święta polskiej wsi. Jest to zarazem święto każdego z nas — manifestacja głębokich, ideowych treści sojuszu robotniczo - chłopskiego. Na setkach spotkań, manifestacji, na wystawach osiągnięć rolniczych, kiermaszach i festynach mieszkańcy wsi prezentowali swym gościom — delegacjom robotników z największych zakładów — dorobek naszego rolnictwa i jego perspektywiczne zadania w poprawie wyżywienia narodu, nakreślone przez XV Plenum KC PZPR.

Gospodarze Święta Ludowego — organizacje PZPR i ZSL — postarały się o szczególne zaakcentowanie w tegorocznych obchodach 30 rocznicy zwycięstwie nad faszyzmem, 80 rocznicy powstania na ziemiach polskich zorganizowanego ruchu chłopskiego, o przypomnienie wspólnych walk chłopów i robotników, o sprawiedliwą Polskę, jej narodowe i społeczne wyzwolenie.

Jak zawsze w dniu Święta Ludowego mieszkańcy wsi otrzymują nowe obiekty socjalne i kulturalne; otwierane są nowe odcinki dróg lokalnych, świetlic, kluby i obiekty sportowe. Wiele z nich wzniesionych zostało społecznym wysiłkiem.

Po południu i wieczorem mieszkańcy wsi i ich goście bawili się na festynach i wieczornicach, zabawach ludowych przy ogniskach — na dziesiątkach i setkach różnorodnych imprez artystycznych.

## Manifestacja byłych więźniów obozu w Mauthausen

**Wraz z rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem, minęło 30 lat od wyzwolenia jednego z najcięższych hitlerowskich obozów koncentracyjnych Mauthausen w Austrii.**

**Z tej okazji odbyła się 18 bm. na ruinach Pawiaka w Warszawie manifestacja b. więźniów Mauthausen-Gusen. Z Pawiaka odjechały pierwsze transporty do hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W manifestacji wzięli udział b. więźniowie, przedstawiciele naczelnych i stołecznych władz ZBoWiD młodzież stolicy. Oddano hołd pamięci tych którzy zginęli w hitlerowskich obozach kaźni.**

## XXVIII WYŚCIG POKOJU BERLIN — PRAGA — WARSZAWA

„Biało-czerwoni" pierwsi na polskiej ziemi

# Wspaniały finisz Szurkowskiego i Szozdy w Opolu

**Nowicki cichym bohaterem ósmego etapu**

**Nareszcie sympatycy kolarstwa w naszym kraju emocjonujący się przebiegiem walki na trasie Wyścigu Pokoju doczekali się pełnego triumfu biało-czerwonych. Wczorajszy etap prowadzący z Trzyńca do Opola możemy spokojnie nazwać polskim etapem. A więc przypomniały nam się minione lata, kiedy to odnosiliśmy sukcesy w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej.**

(Dalszy ciąg na str. 8)

30 LAT NA FALACH ETERU

# Jubileusz łódzkiej rozgłośni PR

Znany dobrze sygnał łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia rozbrzmiewający codziennie na antenie rozpoczął w sobotę uroczyste jubileuszowe spotkanie w tej instytucji. Łódzkie radio liczy sobie 30 lat, a firmowana przez nie orkiestra prowadzona przez Henryka Debicha — lat 25. Podwójna więc okazja sprowadziła do studia wielu gości na czele z **członkiem KC PZPR, I sekretarzem KŁ PZPR — B. Koperskim, członkiem KC PZPR, I sekretarzem KW PZPR — Z. Zielińskim, prezydentem miasta Łodzi — J. Lorensem, wojewodą łódzkim — R. Malinowskim, zastępcą przewodniczącego Komitetu d/s Radia i Telewizji, prezesem SDP — Janem Mietkowskim.**

Uroczyste spotkanie rozpoczął dyrektor Łódzkiej Rozgłośni — **Alfred Kusiak,** przypominając historię tej instytucji, działalność jej pracowników, ofiarnych, oddanych pracy — ludzi, dzięki którym nasza rozgłośnia jest jedną z najaktywniej działających w Polsce. Łódzkie radio znane jest w całym kraju także jako siedziba orkiestry Debicha. Tu bowiem narodził się zespół, tu działa przysparzając sławy naszemu miastu i polskiej kulturze.

Jubileusz jest jak zawsze okazją do wyróżnienia najbardziej zasłużonych. **Za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej uchwałą Rady Państwa pracownicy Rozgłośni Łódzkiej uhonorowani zostali wysokimi odznaczeniami.**

**Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski** przyznano H. Debichowi.

**Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski** — L. Pietrzykowi, J. Krukowi.

**Złote Krzyże Zasługi** — Eugenii Rajch, J. Millerowi i J. Siwińskiemu.

**Srebrne Krzyże Zasługi** — W. Borowskiemu, Z. Korzeniowskiemu, J. Markowskiej, B. Pokorze, A. Rokickiemu, B. Szurgotowi.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Manifestacja w Psarach

W 32 rocznicę bohaterskiej walki oddziału „Promienistych" z hitlerowskim okupantem, stoczonej w lasach psarskich oraz w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, wczoraj odbyła się tu wielka manifestacja młodzieży łódzkiej. Przy obelisku zaciągnęli warte honorowa żołnierze WP i członkowie ZMS.

Ustawiają się poczty sztandarowe. Przybywa kompania honorowa WP. O godz. 12.30 rozpoczyna się wielka manifestacja młodzieży łódzkiej, na którą przybyli: sekretarz KŁ PZPR — Genowefa Adamczewska, z-ca przewodniczącego Rady Łódzkiej Federacji SZMP, przewodniczący ZŁ ZMS — Eugeniusz Żyszkiewicz oraz przedstawiciele FJN, ŁRZZ, b. członkowie oddziału „Promienistych" — Stefan Goździecki, Kazimierz Zieliński i Jerzy Rogowski.

Okolicznościowe przemówienie wygłasza E. Żyszkiewicz, przypominając młodzieży, że w lasach psarskich walczyli z hitlerowskim najeźdźcą „Promieniści". W nierównej walce 8 maja 1943 r. zginęli tutaj mjr Czesław Szymański, Leonard Marciniak — członkowie PPR i GL oraz członkowie organizacji młodzieżowej „Promieniści" — Tadeusz Dominiak, Wacław Krzyżaniak, Eugeniusz Lisiak, Bogdan Sanigórski i Marian Witulski.

Minuta ciszy zebrani uczcili pamięć bohaterów. Następnie odbył się uroczysty apel poległych. Rozległy się salwy honorowe. Uroczystość zakończyła się składaniem wieńców i kwiatów przed pamiątkowym obeliskiem.

Również wczoraj kwiaty zostały złożone pod pamiątkową tablicą przy ul. Piotrkowskiej 83 w Łodzi, w miejscu akcji „Promienistych" na sklep z bronią, który mieścił się tu w czasie okupacji. **(j. kr.)**

## KOMENTARZE — FAKTY — CIEKAWOSTKI

**SPOŚRÓD wielu wydarzeń, które skupiały na sobie uwagę w ostatnich dniach, chciałbym wybrać dwa, które miały miejsce w odległych od siebie miejscach. Pierwsze z nich zaczęło się w Kairze, gdzie prezydent Sadat, tuż przed rozpoczęciem podróży do Kuwejtu, Iraku i Jordanii, odbył konferencję prasową.** Była ona pierwszą okazją do zapoznania się z poglądami prezydenta Egiptu po fiasku lansowanej przez Kissingera polityki szukania rozwiązań „krok po kroku" w obliczu coraz to bardziej oczywistej dla wszystkich konieczności jak najszybszego zwołania do Genewy konferencji mającej na celu przedyskutowanie problemów Bliskiego Wschodu.

Prezydent Sadat długo wiązał nadzieje z misją Kissingera, dlatego też dziennikarze z pewnym zaskoczeniem odnotowali zdanie wypowiedziane przez prezydenta: — **Wszystkie wysiłki winny zmierzać do wznowienia konferencji genewskiej.** Uznano to za pewne potwierdzenie pogłosek, że Sadat jest rozgoryczony i zawiedziony postawą amerykańską, gdyż zdaje on sobie sprawę z możliwości amerykańskich wobec Izraela. Dał temu wyraz mówiąc: **USA dostarczają Izraelowi chleba, masła, armat i samolotów, przekazują dotacje na wyrównanie deficytu w budżecie Izraela, a zatem mogą, jeśli zechcą, zapewnić rozwiązanie problemu bliskowschodniego.**

Jednocześnie prezydent zwrócił uwagę, że w interesie Izraela leży przewlekanie sprawy, gdyż wie on o ile zwiększają się możliwości nacisku wraz ze zbliżaniem się terminów wyborów prezydenckich (listopad 1976 r.), podczas których kandydaci muszą się liczyć z politycznym i finansowym poparciem organizacji syjonistycznych.

Precyzując swe stanowisko wobec Izraela prezydent powiedział: — **Istnienie tego państwa w granicach z 1947 r. jest realnym faktem. Mówienie o tym, że Izrael należy zepchnąć do morza jest demagogicznym podbijaniem stawki. Nie zamierzam poświęcać mojego narodu, mojej armii dla takiego celu...**

Należy się domyślać, że takie właśnie stanowisko zajmował szef państwa egipskiego w trakcie rozmów w Kuwejcie, Bagdadzie, Ammanie i Damaszku, gdzie starał się przekonsultować politykę państw arabskich mając na względzie zbliżający się termin konferencji genewskiej jak również swe spotkanie z prezydentem Fordem (początek czerwca). Jest to konieczne z uwagi na różne stanowiska np. Iraku i Syrii (państwa te skłócone są ze sobą o wody Eufratu — Irak oskarża Syrię że tama wzniesiona w tym państwie pozbawia irackich chłopów możliwości uprawy ziemi) jak również z uwagi na nie sprecyzowane stanowisko króla Jordanii wobec Palestyńczyków.

W Kuwejcie prezydent negocjował zapewne dalszą pomoc gospodarczą tego naftowego supermocarstwa dla Egiptu. Do niedawna, tak się w każdym razie wydawało. Kuwejt mógł oferować okrągłe, wysokie kwoty siedząc na górze petrodolarów. Jednakże w ostatnich miesiącach sytuacja zmieniła się. Okazało się, że te „góry złota" mimo zwyżki cen ropy, nie są tak wysokie jak tego oczekiwano — po prostu kraje przemysłowe, konsumujące przed podwyżką ropę bez opamiętania, dotknięte obecnie kryzysem gospodarczym, zaczęły ograniczać import ropy, oszczędzać ją we wszystkich dziedzinach zarówno w przemyśle jak i w zużyciu prywatnym (mniejsze samochody, rzadsze z nich korzystanie). Stąd bierze się powściągliwość w udzieleniu pomocy, czy choćby pożyczek, a co za tym idzie, zaniepokojenie tych państw, które liczyły na zastrzyki finansowe. Oczywiście Kuwejt czy Arabia Saudyjska nadal dysponują ogromnymi nadwyżkami, ale rozglądają się za korzystniejszym ich ulokowaniem, bo są mniejsze niż przypuszczano.

**NIEREALNOŚĆ amerykańskiej polityki wobec Kuby jest widoczna przysłowiowym gołym okiem. Zdają sobie z tego sprawę także sternicy z Departamentu Stanu i Białego Domu. Blokada gospodarcza Kuby, nałożenie embarga na eksport do tego kraju nawet lekarstw nie doprowadziły do upadku — Kuba rozwija się, odnotowuje coraz bardziej widoczne sukcesy gospodarcze.**

Dlatego też coraz głośniej i częściej mówi się w Waszyngtonie o konieczności rewizji polityki wobec Fidela Castro. Nie zdecydowano się, jak na razie, na podjęcie oficjalnych kroków mających na celu przywrócenie stosunków dyplomatycznych, ale czyni się już pewne posunięcia sondażowe. Do nich zaliczyć trzeba czterodniowy pobyt na Kubie senatora McGoverna (kandydował w 1972 r. na prezydenta z ramienia partii demokratycznej). Przeprowadził on wiele rozmów z Castro, który mówiąc o zamrożeniu trwającym od 1961 r. stwierdził: — **Należymy do różnych światów, ale jesteśmy sąsiadami. Tak czy inaczej musimy żyć w pokoju...**

McGovern wypowiadał się w podobnym duchu i w rozmowach z dziennikarzami nie ukrywał, że po powrocie do USA, będzie zabiegał o przeforsowanie w Senacie sprawy unormowania stosunków z Kubą i oparcia ich na zasadzie wzajemnej równości i poszanowania. Wizyta znalazła już swe odbicie w wypowiedzi rzecznika Białego Domu, który dał wyraz przekonaniu, że embargo zniesione zostanie najpewniej w lipcu lub sierpniu, po czym przystąpi się do normalizacji stosunków politycznych.

Na zdjęciu — Fidel Castro za kierownicą jeepa rozmawia z dziennikarzami. Obok niego McGovern.

**HENRYK WALENDA**

# W całym kraju lipcowe upały

Dawno nie było u nas w maju tak upalnej pogody jak obecnie. W wielu ośrodkach kraju temperatura przekraczała 28 stopni. Nic też dziwnego, iż największym powodzeniem cieszyły się w niedzielę plaże i baseny. W Warszawie, w ośrodku „Warszawianki" już o godzinie 12 kasa sprzedała 10-tysięczny bilet wstępu. W Krakowie, miejscowe Błonia zamieniły się w wielką „patelnię", wielu skorzystało z lotów samolotowych nad miastem. Ten sposób zwiedzania starego grodu staje się coraz popularniejszy.

Ośrodki turystyczne przeżywają teraz prawdziwy najazd turystów. Na Wybrzeżu Gdańskim, mimo iż woda w morzu jest jeszcze zimna, wielu śmiałków próbuje pierwszej w tym roku kąpieli. W niedzielę przepełnione były wszystkie ośrodki wypoczynku świątecznego na Pojezierzu Kaszubskim. Komplet pasażerów ma także gdańska „biała flota".

W Tatrach, po unieruchomieniu na okres wiosennego remontu kolejki linowej na Kasprowy, największym powodzeniem cieszy się rejon Morskiego Oka. Zwiedziło go wczoraj około 10 tys. turystów. Przy takich upałach prawdziwą atrakcją może być... kra pływająca jeszcze po jeziorze... i śnieg zalegający szczyty gór.

* * *

Jak podaje IMiGW Wyspy Brytyjskie oraz południowo-zachodnia Skandynawia są pod wpływem wyżów. Pozostałe obszary kontynentu zalegają niże. Dziś przewiduje się zachmurzenie małe i umiarkowane okresami przejściowo duże i miejscami opady przelotne oraz lokalnie burze. Temperatura maksymalna od 15 do 18 st. na Wybrzeżu, do 23 st. na zachodzie i 28 st. na wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

W woj. warszawskim i łódzkim zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami przejściowo duże z lokalnymi opadami przelotnymi i burzami. Temperatura maksymalna od 25 do 28 st.

# ◆ W Indiach — spiekota
# ◆ W Moskwie — gorąco
# ◆ W Anglii — deszcze

**Ogromna spiekota panuje w północnych rejonach Indii. W stanie Bihar na skutek porażenia słonecznego zmarło 39 osób. Stan Himaczal Pradesz od trzech dni jest nękany przez silne burze pyłowe. Huragan niosący tumany piasku spowodował poważne szkody w rolnictwie. Rząd Indii podjął kroki zmierzające do likwidacji szkód powstałych w wyniku wielkich upałów.**

Od wielu dni panuje w Moskwie niezwykle, jak na te pore roku upały — temperatura często przekracza trzydzieści stopni. Po południu żar w olbrzymim mieście staje się nie do wytrzymania. Jedynie od czasu do czasu siąpi mały deszczyk i to przeważnie „dzielnicowy", obejmujący niewielki obszar metropolii. Kursują polewaczki, ratując klomby i trawniki.

Nietypowa aura zaczęła się już w marcu, gdy temperatura przekroczyła rekordowy poziom zanotowany uprzednio sto lat temu. Kwiecień przypomniał swego „imiennika" sprzed ćwierćwiecza, a w maju zapanowała prawdziwie letnia pogoda.

Specjaliści ze stołecznego Instytutu Prognoz Synoptycznych wyjaśniają, że przyczyna tego zjawiska jest antycyklon, który od dłuższego czasu nie zmienia swego położenia.

**Ulewny deszcz, jaki padł od piątku wieczorem w południowej części W. Brytanii spowodował zakłócenie komunikacji kolejowej i drogowej oraz zniszczenia w budynkach mieszkalnych. W hrabstwie Kent w niektórych miejscach woda nad torami sięga kilku metrów. W hrabstwie Essex wprowadzono ograniczenie szybkości na kolei i na szosach. W Londynie temperatura spadła w poniedziałek do rekordowo niskiego poziomu, jaki notowano tam w 1968 roku.**

30 LAT NA FALACH ETERU

# Jubileusz łódzkiej rozgłośni PR

(Dokończenie ze str. 1)

**Medale 30-lecia Polski Ludowej** — H. Debichowi, M. Jeżewskiemu, Eugenii Rajch, H. Smoladze, S. Subczyńskiemu.

**Honorową Odznaką m. Łodzi** wyróżniono orkiestrę Debicha i S. Bukowskiego.

Najgorętsze i serdeczne życzenia dalszej pomyślnej i owocnej pracy, podziękowania za dotychczasową ofiarną działalność złożył wyróżnionym i wszystkim jubilatom w imieniu władz miasta **Bolesław Koperski.** W imieniu władz wojewódzkich gratulacje pracownikom Rozgłośni przekazał **Zbigniew Zieliński.** Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi postanowiło wyróżnić **Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego** Rozgłośnię i jej pracowników: W. Łuszczykiewicza, Z. Korzeniowskiego, A. Mocałę, Zofię Mrożek, H. Polaka, S. Śliwińskiego, Z. Wojciechowskiego. **Uchwałą Prezydium Komitetu d/s Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja"** 19 pracownikom Łódzkiej Rozgłośni wręczono Honorową Odznakę Komitetu d/s Radia i Telewizji przyznawaną za ofiarną i wyróżniającą się pracę zawodową.

Wśród wielu życzeń i gratulacji dla jubilatów były także serdeczne słowa od władz Radiokomitetu. **Jego wiceprezes J. Mietkowski** podkreślił m. in. znaczenie Łódzkiej Rozgłośni, jej miejsce w kraju i wyróżniającą się pozycję. Specjalnie z życzeniami dla łódzkiego radia, a w szczególności orkiestry Debicha, przyjechał dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta w Koszalinie. **Władze tego miasta przyznały Debichowi i jego zespołowi Odznakę Województwa Koszalińskiego. Uroczysty akt dekoracji nastąpi w czasie Kołobrzeskiego Festiwalu.**

Wczoraj w Filharmonii Łódzkiej jubileuszowe uroczystości uświetnił specjalny koncert orkiestry Debicha.

(rg)

# Rewizjonistyczne imprezy w RFN

Dorocznym zwyczajem w okresie Zielonych Świąt rewizjonistyczne organizacje zachodnioniemieckie nasilają swoją działalność. W roku bieżącym centralnymi imprezami „lata rewizjonistycznego" było trzydniowe „spotkanie Ślązaków" w Essen oraz „zjazd Niemców sudeckich" w Norymberdze. Obie imprezy miały charakter zdecydowanie odwetowy. Postarali się o to szczególnie dwaj znani działacze przesiedleńczy — Herbert Hupka i Walter Becher, podkreślając w swoich przemówieniach aktywność ruchu ziomkowskiego w RFN.

# 42,6 mln złotych rozlosowano na bony PKO

W 81 ciągnieniu premiowych bonów oszczędnościowych wylosowano dla 6 emisji 12.600 wygranych na sumę 42.600.000 złotych — wraz z wartością nominalną bonów.

12 głównych wygranych po 200.000 złotych padło na nr nr 285651 i 704750 w następujących województwach: katowickim, krakowskim, łódzkim, poznańskim, rzeszowskim, warszawskim i wrocławskim.

96 wygranych po 100.000 zł padło na nr nr: 720968, 762673, 797771, 813293, 977206 i 984654.

Pragnący rzeczywiście sprzedać bądź kupić samochód, pojawiają się na bazarze możliwie najwcześniej — nawet już o godz. 8 rano. Wczoraj około godz. 9 było już pełno samochodów i potencjalnych nabywców. I to nie tylko ze względu na dokuczliwy upał, ale właśnie na regułę potwierdzającą obserwację, że najwięcej transakcji zawiera się rano. Później, około godz. 11—12, większość obecnych na targowisku to po prostu spacerowicze i ciekawscy oraz wystawiający swoje samochody „na los szczęścia" — zwykle po mocno wygórowanych cenach. Tak było również wczoraj. Ci, którzy rano przyszli pieszo, częściej wracali do domu kupionymi autami, już tylko grzecznościowo odważać dotychczasowych właścicieli.

Trudno powiedzieć jakie marki cieszą się największym powodzeniem: właściwie „idzie" wszystko, co ma sprawny silnik. Wachlarz wystawionych samochodów był bardzo szeroki — od kilkunastoletniego „Opla-Rekorda", po nowiutkie, pachnące jeszcze fabryką „Fiaty 125 p", „Fiaty 126 p", „Trabanty", „Syreny" i inne wozy tegorocznej produkcji. Ceny jednak wysokie: tylko kilkuletnie pojazdy wystawiane są po cenach względnie umiarkowanych.

„Fiaty" w nowej wersji z tego roku oferowano wczoraj po 211 tys. zł. Jeden „maluch" z próbnymi numerami rejestracyjnymi miał wystawioną cenę... 115 tys. zł, a właściciel innego „Fiata 126 p" proponował pytającym dyskusję na temat ostatecznej ceny sprzedaży — ale nie niższej niż 110 tys. zł. Grzały się więc na słońcu nowiutkie samochody nie mogąc doczekać się zmiany właściciela. Równie wysoko ceniono „Trabanty" z ostatnich dostaw — limuzyny po 110 tys. zł. Proporcjonalnie do tej ceny trzyletnia wersje „combi", bardzo rzadko pojawiająca się na rynku i bardzo poszukiwana, proponowano za 95 tys. zł. Mimo takiej ceny „Trabant-combi" zmienił właściciela. Niewykluczone, że sprzedający nieco opuścił. Trudno jednak twierdzić, gdyż — jak wiadomo — transakcje finalizowane są zwykle bez świadków, w cztery oczy.

Kilka dwuletnich „Zaporożców" ceniono w granicach 95—100 tys. zł. „Dacie" zeszłoroczne proponowano po 140 tys. zł, a „Skody" z 1972 roku po 115—125 tys. zł. Nowe „Syreny" oferowano po 88—90 tys. zł.

(OBSERWATOR)

**TOTO - LOTEK**

**I LOSOWANIE**

**2, 4, 8, 23, 24, 40, dod. 28**

**II LOSOWANIE**

**2, 5, 7, 12, 31, 45 dod. 25**

**KOŃCÓWKA BANDEROLI:**

**861586**

**„KUKUŁECZKA"**

**2, 5, 8, 15, 23, 28 dod. 19**

**30 lat na falach eteru**

# Przed rozmowami Gromyko—Kissinger w Wiedniu

**W niedzielę wieczorem przybył do Wiednia amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger, który odbędzie tam dwudniowe rozmowy z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyką. Przybycie ministra Gromyki oczekiwane jest w poniedziałek rano.**

Według miarodajnych źródeł w Waszyngtonie, obaj politycy omówią stan radziecko - amerykańskich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT), sytuację na Bliskim Wschodzie, łącznie z kwestią ewentualnego wznowienia Genewskiej Konferencji Pokojowej oraz odprężeniowy dialog w Europie.

Henry Kissinger udaje się z Wiednia do Bonn, Berlina Zachodniego i do Ankary, skąd odleci prawdopodobnie wprost do Brukseli, gdzie przyłączy się do prezydenta Forda na czas wyznaczonych na 29 i 30 maja rozmów na najwyższym szczeblu przywódców państw członkowskich Paktu Atlantyckiego.

W przededniu wiedeńskich rozmów radziecko - amerykańskich w Moskwie podkreśla się gotowość ZSRR do dalszej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w duchu odprężenia i umacniania światowego pokoju. Niedzielne wydanie dziennika „Prawda" stwierdza w tygodniowym przeglądzie polityki międzynarodowej, że ZSRR gotów jest uczynić ze swej strony wszystko dla dalszego rozwoju dobrych, wzajemnie korzystnych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Trudno nie doceniać znaczenia tych stosunków dla sprawy pokoju. Obie strony pracują nad tym, aby podnieść swe wzajemne stosunki na wyższy poziom i zrealizować w praktyce porozumienia zawarte w listopadzie 1974 r. we Władywostoku.

# Plenum Rady Głównej FSZMP

W sobotę obradowało w Warszawie Plenum Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej poświęcone określeniu zadań polskiego ruchu młodzieżowego w realizacji założeń reformy organów władzy i administracji terenowej. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch.

W czasie plenum podkreślano, że reforma otwiera nowe, szerokie możliwości dla rozwoju inicjatywy i aktywności młodego pokolenia oraz stwarza warunki coraz lepszego i skuteczniejszego działania wszystkich ogniw i kół organizacji młodzieżowych.

Mówiąc o założeniach i celach reformy Edward Babiuch podkreślił, że stwarza ona korzystniejsze warunki dla dalszego dynamicznego rozwoju gospodarki narodowej, bardziej równomiernego rozwoju poszczególnych regionów kraju, usprawnienia systemu zarządzania oraz wzrostu inicjatywy i aktywności całego społeczeństwa, w tym również młodego pokolenia.

Plenum przyjęło prośbę dotychczasowego przewodniczącego RG FSZMP — Stanisława Cioska o zwolnienie go z tej funkcji w związku z przejściem do pracy w aparacie partyjnym.

Nowym przewodniczącym Rady Głównej FSZMP wybrano jednomyślnie członka KC PZPR, Zdzisława Kurowskiego, I sekretarza KW PZPR w Białymstoku.

# Polscy budowlani będą montować ropociąg w ZSRR

W ramach generalnego porozumienia między Polską a ZSRR o współpracy w budowie obiektów przemysłu naftowego i związanych z tym dostawach ropy naftowej (zawartego w ub. roku), 17 bm. w Warszawie podpisany został protokół o warunkach przebywania i działalności na terenie ZSRR polskich organizacji uczestniczących w budowie tego rodzaju obiektów.

Przedmiotem tego porozumienia jest budowa ropociągu w północno-zachodniej części Związku Radzieckiego, w rejonie Połocka na terenie Białoruskiej SRR. W wykonywaniu tej wielkiej inwestycji (łączna długość ropociągu wyniesie ok. 900 km), będą uczestniczyć, jako podwykonawcy, polskie przedsiębiorstwa. W rozliczeniu Polska otrzymywać będzie dodatkowo — niezależnie od normalnych kontraktów — radziecką ropę naftową, w określonych rocznie ilościach, przez okres 20 lat.

# Otwarcie wystawy „Świat Franklina i Jeffersona" w Warszawie

W Muzeum Narodowym w Warszawie została otwarta w sobotę wystawa „Świat Franklina i Jeffersona", zorganizowana z inicjatywy Komitetu Obchodów 200-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Na otwarcie wystawy przybyli minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — Ryszard Frelek. Licznie reprezentowani byli przedstawiciele świata nauki i kultury stolicy oraz dyplomaci.

Obecna była delegacja z USA pod przewodnictwem — osobistego przedstawiciela prezydenta Stanów Zjednoczonych Geralda Forda — gubernatora stanu Zach. Wirginii Arch M. Moore'a.

# XVII Zjazd KPF zakończył obrady

**18 bm. w Helsinkach zakończył obrady XVII Zjazd Komunistycznej Partii Finlandii. Zjazd wybrał w niedzielę nowy Komitet Centralny. Na pierwszym posiedzeniu Komitetu Centralnego przewodniczącym partii został wybrany ponownie Aarne Saarinen, a wiceprzewodniczącymi Taisto Sinisalo i Olavi Haeniee Haeninen.**

Uczestnicy zjazdu zamanifestowali poparcie dla podstawowych kierunków polityki zagranicznej Finlandii, opartej na przyjaźni i współpracy z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi.

W zjeździe uczestniczyła delegacja PZPR z sekretarzem KC Jerzym Łukaszewiczem i zastępcą kierownika Wydziału Zagranicznego KC, Bogumiłem Sujką.

W drugim dniu obrad zjazdu sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz wygłosił przemówienie powitalne. Przekazał on zjazdowi, komunistom fińskim i ludziom pracy Finlandii serdeczne, braterskie pozdrowienia w imieniu KC PZPR i całej naszej partii. Życzył również nowych sukcesów w walce o żywotne interesy klasy robotniczej, w walce na rzecz zacieśniania szeregów na gruncie marksizmu-leninizmu, dalszego umacniania roli KPF w życiu społeczno-politycznym Finlandii.

Jerzy Łukaszewicz przedstawił następnie niektóre problemy budowy społeczeństwa socjalistycznego w PRL. Nawiązując do obchodzonej niedawno 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, mówca stwierdził, że dzięki konsekwentnej polityce państw socjalistycznych i wysiłkom światowych sił pokoju, zapoczątkowany został proces odprężenia międzynarodowego.

# OPA za zniesieniem sankcji wobec Kuby

Organizacja Państw Amerykańskich opowiedziała się za zniesieniem sankcji gospodarczych i politycznych wobec Kuby, uchwalonych przez OPA w roku 1964 pod naciskiem Stanów Zjednoczonych. Obradujący w Waszyngtonie ministrowie spraw zagranicznych krajów należących do OPA przyjęli w sobotę 14 głosami przeciwko 4 i 6 wstrzymujących się — projekt rezolucji, który znosi anachroniczną zasadę podejmowania decyzji większością głosów. Zmiana taka ma umożliwić zniesienie embargo wobec Kuby.

Ostateczne głosowanie w sprawie zniesienia sankcji wobec Kuby ma odbyć się w lipcu na konferencji OPA w San Jose (Kostaryka).

# Eksplozja bomby w biurze PANAM

W biurze amerykańskiej linii lotniczej „PANAM" w Barcelonie eksplodowała w nocy z piątku na sobotę bomba. Wybuch spowodował straty materialne.

# POLICJA ZABIŁA DEMONSTRANTA

Tragiczny epilog miała demonstracja bezrobotnych w Neapolu, która zorganizowano w piątek wieczorem. Interewniowała tam policja. W wyniku starć bezrobotnych z policją, jeden z demonstrantów został zabity, a kilkadziesiąt rannych. Ponad 60 osób aresztowano.

# Atlas antropometryczny dla projektantów maszyn

Nakładem Instytutu Wzornictwa Przemysłowego ukazał się Atlas Antropometryczny dorosłej ludności Polski. Opracowanie to jest przeznaczone przede wszystkim dla projektantów maszyn i urządzeń, mebli i innych form przemysłowych. Autorzy atlasu — Anna Bałogowska i Jerzy Słowikowski z IWP wykorzystali w swej pracy wyniki badań prowadzonych w ich macierzystym zakładzie oraz w Zakładzie Antropologii PAN.

W tablicach antropometrycznych zawarto zbiór wymiarów charakteryzujących budowę człowieka — operatora maszyny pracującego w pozycjach stojącej i siedzącej. Podano także dane dynamiczne opisujące człowieka w ruchu.

# 125 wagonów, maszyn i urządzeń z ZSRR dla Huty Katowice

Nasilają się nadchodzące do portu przeładunkowego — zespołu stacji kolejowych Żurawica — Przemyśl — Medyka transporty radzieckich maszyn i urządzeń dla Huty Katowice. 17 bm. nadszedł 125 w bieżącym roku wagon radziecki z tymi urządzeniami.

# Lepsze filtry - trwalszy silnik

Dzięki opracowaniom Przemysłowego Instytutu Motoryzacji udało się zwiększyć sprawność filtrów powietrza produkowanych do „Fiata 125-p". Zatrzymują one obecnie blisko 99,5 proc. pyłów. Ta na pozór znikoma różnica daje w efekcie przedłużenie żywotności silnika pojazdu przynajmniej o kilkanaście tysięcy kilometrów przebiegu.

Przeprowadzono także niedawno badania toksyczności spalin „Fiata 126-p". Test przeprowadzony zgodnie z normami obowiązującymi w krajach Europy Zachodniej wykazał, że w spalinach „malucha" znajduje się 62 proc. ilości tlenku węgla uznanej w normie za dopuszczalną, tj. zaledwie połowa zaakceptowanej zawartości nie spalonych węglowodorów i niewielka ilość tlenków azotu. Wyniki testu dowodzą więc, że „Fiat 126-p" może być uznany za jeden z „czystszych" wozów europejskich.

# Z kraju

**KATOWICE.** Z występów w Jugosławii powróciła Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i TV w Katowicach. Zespół pod dyrekcją Jerzego Maksymiuka, z udziałem wiolonczelisty Romana Jabłońskiego dał dwa koncerty na biennale muzyki współczesnej w Zagrzebiu.

**WARSZAWA.** Magazyn międzynarodowy „Widnokręgi", miesięcznik polskiego ruchu pokoju, obchodzi 25-lecie istnienia. Czasopismo zajmuje się przede wszystkim problemami międzynarodowymi, ukazując ich mechanizmy i kształt dokonywających się procesów w analitycznej publicystyce oraz zbliżając te zagadnienia w interesujących, barwnych reportażach. Publikuje się tu często wypowiedzi przedstawicieli ruchu pokoju.

Miesięcznik „Widnokręgi" zdobył sobie licznych czytelników w kraju i za granicą. Przy prawie 100-tysięcznym nakładzie, corocznie trafia do ich rąk ponad milion egzemplarzy tego poczytnego pisma.

**SZCZECIN.** 30 czerwca br. podniesiona zostanie bandera na nowym, zakupionym w Szwecji promie pasażersko-samochodowym, który obsługiwać będzie linię Świnoujście — Ystad. Nowa jednostka pływać będzie wspólnie z promem M/F „Wawel". Natomiast M/F „Skandynawia", skierowana zostanie w tym czasie do obsługi linii Gdańsk — Helsinki, na której pływać będzie do października br.

**WARSZAWA.** Główną nagrodę tzw. „Trofeo Rivista Militare" (brązową statuetkę z artylerzystą) uzyskał na I Międzynarodowym Przeglądzie Kinematografii Dokumentalnej „Armia i kraj", zorganizowanym w Mediolanie — film wytwórni filmowej „Czołówka" pt. „Żołnierskie dni", reż. Janusza Chodnikiewicza.

Pogrążeni w głębokim bólu powiadamiamy, że w dniu 16 maja 1975 r. zmarł nagle nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Syn i Brat

Ś. † P.

**TADEUSZ KARASIEWICZ**

MAGISTER PRAW

długoletni dyrektor Zakładów Produkcji i Przetwórstwa Pianki Poliuretanowej „Polopren" w Zgierzu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 maja 1975 r. o godz. 16 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

ŻONA z CÓRKĄ, MATKA, BRACIA i POZOSTAŁA RODZINA

Wyrazy serdecznego współczucia dyr. LPTHW nr 4, T. GRUSZCE, z powodu śmierci

OJCA

składa

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „SPOŁEM"

W dniu 15 maja 1975 r. po ciężkiej chorobie, zmarła w wieku lat 46

Ś. † P.

**TERESA SOSNOWSKA**

z domu RUTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 maja 1975 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

MĄŻ, DZIECI i RODZINA

Dnia 16 maja 1975 r. zmarł w wieku 76 lat nasz najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziuś

Ś. † P.

**JAN SZADKOWSKI**

b. więzień Radogoszcza

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. V br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym powiadamiają pogrążone w smutku

ŻONA, DZIECI i WNUCZKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 maja 1975 r. zmarł najdroższy Mąż i Ojciec

**RYSZARD DOBIECKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 maja br. o godz. 15 z domu przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamiają w żalu

ŻONA, CÓRKA i SYN

W dniu 16 maja 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 70, nasza droga Matka i Żona

Ś. † P.

**ANTONINA FELCZYŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. V. br. o godz. 16.30 z kościoła św. Józefa w Rudzie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, DZIECI i RODZINA

Kierownikowi Pracowni IV, mż. Jerzemu KOWALCZYKOWI, serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRACOWNI IV MIASTOPROJEKTU ŁÓDŹ MIASTO

Koł. Jadwidze PUZANOWSKIEJ-JUJCE, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z BOO w CLO

# Bezpieczeństwo miasta

**Raz po raz odnotowujemy w Łodzi bardzo pozytywne wydarzenia, które nazwałabym ogólnie „powszechną mobilizacją do działania na rzecz porządku, ładu i bezpieczeństwa w mieście". Pewnym podsumowaniem uzyskanych efektów, a jednocześnie ukazaniem niedostatków w działaniu i ujawnieniem ognisk zapalnych, które stanowią niejako zagrożenie moralnego zdrowia miasta była marcowa sesja Rady Narodowej. W programie działania zmierzającym do poprawy ładu, porządku i bezpieczeństwa w mieście uchwalonym przez radnych — ogromne zadania przypadają Milicji Obywatelskiej. Na temat ich wykonania rozmawiamy z komendantem MO — płk Kazimierzem Kraupe.**

## Z komendantem MO miasta Łodzi — płk K. Kraupe rozmawia Zofia Tarnowska

**— Zwykle tak się dzieje, że pierwsze pytanie pada na temat tego, co zostało dokonane. Ja — wbrew zwyczajowi nie zadam Panu tego pytania, bowiem wyraźnie widać, że jest nieco lepiej, ale gdyby było dobrze, to sesja na ten temat nie byłaby potrzebna i program także. Interesuje mnie bardziej jak ten program będzie wykonywany.**

— Już jest wykonywany. Milicja, abstrahując od zadań szczególnych, działa na rzecz porządku i bezpieczeństwa stale i w różnych dziedzinach. Przecież system społecznej prewencji, stworzony dzięki zespoleniu i zaangażowaniu licznego aktywu naszego miasta, skupionego w szeregach FJN — przyniósł efekty w zakresie bezpośredniego oddziaływania na porządek publiczny, umacniania dyscypliny społecznej, przeciwdziałania takim ujemnym zjawiskom jak pasożytnictwo społeczne, moralne zagrożenie i przestępczość nieletnich, naruszanie norm stosunków międzyludzkich, alkoholizm... Milicja Obywatelska kontynuuje przedsięwzięcia w celu rozpoznania i śledzenia okoliczności i warunków sprzyjających rodzeniu się przestępczości. Analizujemy je pod kątem możliwości przeciwdziałania na najwcześniejszym etapie dążąc do likwidacji wszystkich jej źródeł i przyczyn.

**— Ja bym chciała zanotować konkretne przykłady...**

— Proszę bardzo: wspomnieć należy przede wszystkim podjętych w Łodzi nowatorskich rozwiązaniach problemu pasożytnictwa społecznego oraz o realizowanych przedsięwzięciach w ramach „Kompleksowego programu walki z pijaństwem i alkoholizmem", jak również „Programu Urzędu Miasta Łodzi w zakresie wychowania, kształcenia i warunków socjalno-bytowych młodzieży". W tym miejscu chciałbym powiedzieć o naszej owocnej współpracy z Kuratorium i organizacjami młodzieżowymi.

**— Mnie się ciągle wydaje, że pasożytom składamy w ofierze zbyt wiele sił społecznych, a ile składamy alkoholizmowi i jakie on pochłania ofiary, to brak słów...**

— Mnie się jednak wydaje, że nasz system likwidowania pasożytnictwa jest dobry, bo pozwala nie jednego człowieka uchronić przed wejściem na drogę przestępstwa, a nieustanna kontrola i nakłanianie do pracy przyniosło efekty, bo przecież wiele setek osób przy tej pracy pozostało...

**— Może dam się przekonać, ale jeżeli pan mi powie o efektach walki z pijaństwem, to nie uwierzę w żaden. Widzimy co się dzieje dookoła, jakie spustoszenie szerzy się na skutek pijaństwa i alkoholizmu, a to wszystko potwierdziła przecież sesja rady. Niech przypomnę chociażby głos radnej Bieleckiej, która mówiła o znęcaniu się alkoholików nad rodzinami, o uchylaniu się od płacenia alimentów, o odczłowieczeniu tych ludzi, o braku dyscypliny w zakładach pracy i małych sankcjach karnych dla pracowników pijących alkohol w miejscu zatrudnienia. Mówiła o pilnej sprawie: leczeniu alkoholików w lecznictwie odwykowym — zamkniętym (ile lat o to walczymy bezskutecznie!) Za bardzo słuszne należy uznać jej postulaty, aby rozprawy karne za nielegalny handel alkoholem, za znęcanie się nad rodziną za picie alkoholu na terenie zakładu pracy były rozpatrywane jako pokazowe na terenach zakładów pracy. To daje środowisku pogląd na wagę przestępstw o podłożu alkoholowym.**

— Mamy w programie — na samym jego wstępie — zadanie koncentrowania uwagi w działalności zapobiegawczej na zwalczaniu głównych czynników przestępczotwórczych: alkoholizmu i pasożytnictwa społecznego oraz nieprzystosowania społecznego nieletnich. Sami jednak niczego nie dokonamy. Nasze działanie musi być wspólne z działaniem społecznym. Stąd w programie mamy zadanie eksperymentalnego zorganizowania na terenie miasta społecznych punktów profilaktyki w oparciu o siły samorządu mieszkańców.

**— Czy te samorządy nie za wiele mają roboty? Zajmują się rozlicznymi sprawami i nie jest im łatwo...**

— A jednak to społeczne działanie, zwłaszcza o charakterze środowiskowym ma w warunkach łódzkich szczególne znaczenie. Wynika ono m.in. z faktu, że w okresie ostatnich kilkunastu lat nastąpiło przemieszczenie prawie połowy mieszkańców Łodzi, głównie do nowych osiedli, usytuowanych na obrzeżach miasta. Z tak ukształtowanej struktury społeczno-przestrzennej, charakteryzującej się dużą anonimowością życia oraz płynnością składu mieszkańców rejonów i dzielnic, wynikają określone konsekwencje dla organizacji i taktyki działań organów MO. Pierwszy okres działalności samorządów wykazał, że jesteśmy przygotowani do bardziej kompleksowego zespolenia wysiłków terenowego aktywu społecznego i zorganizowania pierwszych punktów społecznej profilaktyki.

**— A jaką rolę rozpisuje pan dzielnicowym? Przecież oni najbardziej są (powinni być) zorientowani w środowiskach.**

— Istota punktów społecznej profilaktyki to właśnie oparcie działania milicji o czynniki środowiskowe, o aktyw terenowy, znajomość stosunków osobowych. Szczególną rolę widzimy w funkcji dzielnicowego. W związku z tym podjęliśmy szereg decyzji zmierzających do ukierunkowania pracy dzielnicowych na rozpoznanie i profilaktykę. Dążymy do tego, żeby dzielnicowy miał lepsze rozeznanie swojego terenu i posiadał szersze kontakty ze społeczeństwem, a zwłaszcza z samorządem mieszkańców. To jest ujęte w zadaniu ósmym programu: kontynuowanie i doskonalenie metod pracy MO.

**— Czy służbie patrolowej i organizacji ORMO przypadają także nowe zadania?**

— Przy punktach społecznej profilaktyki działać będą posterunki ORMO (nawiasem mówiąc powołujemy także nowe posterunki MO w nowych dzielnicach miasta). Pozwoli to na rozwinięcie działań prewencyjnych uwzględniających co do swego charakteru i zasięgu — specyfikę poszczególnych rejonów miasta a zwłaszcza stopień ich zagrożenia działaniem elementów aspołecznych. Szeregi ORMO powiększyły się w ostatnich 4 latach bardzo znacznie i liczą przeszło 10 tys. członków, w tym — to chciałbym szczególnie podkreślić — przeszło tysiąc ZMS-owców.

— Wtedy ich także widać „od święta", ale na co dzień to oni tylko w zeszłym roku zatrzymali lub przyczynili się do zatrzymania 261 osób poszukiwanych i 327 sprawców przestępstw kryminalnych.

**— Wiadomo powszechnie, że mimo wyraźnego ograniczenia przestępczości występują ostre zagrożenia w różnych rejonach i są one dokuczliwe dla mieszkańców, dla ludzi uczciwie i ofiarnie pracujących, a w konsekwencji obniżają stopień poczucia bezpieczeństwa obywateli.**

— Zdajemy sobie z tego sprawę i dlatego podejmujemy przeciwdziałanie poprzez odpowiednie manewrowanie siłami i środkami oraz przez nasilenie — w miarę możliwości — służby patrolowej. Miarą skuteczności działań patroli pieszych i zmotoryzowanych jest ujęcie na gorącym uczynku ponad 700 sprawców przestępstw — głównie włamywaczy, złodziei i chuliganów (w zeszłym roku).

**— A propos chuliganów i im podobnych: jak będzie wykonywane zadanie reagowania przez MO i ORMO (nie tylko zresztą) na wszelkie wykroczenia i niewłaściwe zachowanie się młodzieży w miejscach publicznych a przede wszystkim na fakty używania słów nieprzyzwoitych? Reakcja społeczna kończy się czasami fatalnie...**

— Natychmiast kierujemy wnioski o ukaranie do kolegium, są już orzeczenia wysokich grzywien. W wypadkach kiedy dotyczy to uczniów — powiadamiamy szkołę. A wracając do reakcji społecznej: czy nie zauważa pani wzrostu jej skuteczności?

**— Zauważyłam i nieraz odnotowałam ku pożytkowi społecznemu.**

— No właśnie! Wykonujemy nasze zadania w klimacie pogłębiającego się zaufania społeczeństwa do naszych przedsięwzięć i coraz szerszego bezpośredniego angażowania się mieszkańców do walki o ład, porządek i spokój na ulicach. Miarą tego jest fakt, że dzięki zgłoszeniom i interwencjom obywateli zatrzymaliśmy w zeszłym roku prawie 400 sprawców rozbojów, włamań, kradzieży czynów chuligańskich i innych przestępstw. Notujemy liczne przykłady bezpośredniego zatrzymania sprawców na miejscu przestępstwa, udzielania milicjantom pomocy w pościgu jak również czynnego przeciwdziałania w sytuacji zagrożenia mienia lub zdrowia. Za tę obywatelską postawę dziękowałem z trybuny rady i chciałbym raz jeszcze podziękować za pośrednictwem „Dziennika".

**— Ja zaś dziękuję za rozmowę [redacted]**

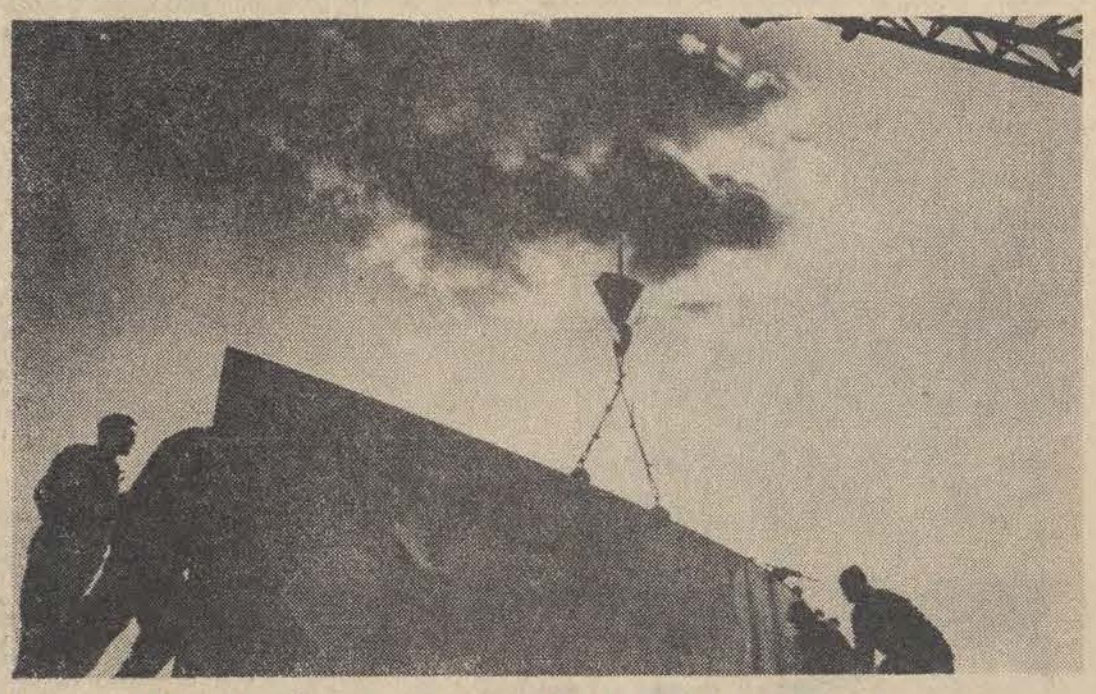

# PROSTA SPRAWA?

Najprostsze rozwiązania są najbardziej skuteczne i... najtrudniejsze do zastosowania. Przykłady ilustrujące tę tezę można znaleźć wszędzie. Także i w budownictwie.

Nie będziemy operować dzisiaj danymi liczbowymi, statystycznymi porównaniami — my na tle innych polskich miast — wystarczy, że przypomnimy powszechnie znaną prawdę, a każdy z Czytelników dopowie sobie odpowiedni przykład — o tym, że w Łodzi budownictwo towarzyszące nie nadąża za mieszkaniowym.

Rozumiemy priorytet budownictwa mieszkaniowego. Wiemy, że brak izb, że kolejki w spółdzielniach mieszkaniowych, mimo wzrostu tempa pracy naszych budowlanych ciągle się jeszcze wydłużają. Rozumiemy, że w trudnym wyborze: czy mniej izb ale za to z wszystkimi usługami, czy więcej izb, lecz z usługami tylko podstawowymi — wybiera się w końcu: więcej izb. Stanowisko to rozumieją ci, którzy mieszkań nie posiadają. Zmieniają niemniej błyskawicznie poglądy z chwilą uzyskania kluczy. Wtedy oglądają się za usługami... I trudno się tu komukolwiek dziwić...

Lecz i w sytuacji niemocy naszych przedsiębiorstw budowlanych, braku materiałów, dokumentacji itp. itd. można to i owo wygospodarować. Coś co w efekcie ułatwiłoby życie mieszkańcom nowych osiedli — oczywiście niepełne rozwiązanie jest takie proste, że właściwie głupio o tym pisać. Otóż, jak wiadomo przedsiębiorstwa budowlane powinny dysponować tzw. zapleczem budowy. Nie chodzi mi w tym wypadku o zaplecze techniczne, ale biurowo-socjalne. Mimo znacznej poprawy w ciągu ostatnich lat, zapleczom socjalnym budowlanych daleko do zaplecz w zamkniętych zakładach pracy — nawet tych najgorszych. Zaplecza takie montuje się na krótko, na okres trwania budowy, a potem się burzy. Jedno tylko przedsiębiorstwo budowlane trudniące się mieszkaniówką, nie największe, nie najmniejsze wydaje rocznie na budowę zaplecz 6 mln zł...

Czy nie można by, przed rozpoczęciem budowy np fragmentu dużego osiedla, albo całości mniejszego osiedla, zamiast wznosić zaplecze, czy montować baraki, wybudować przewidziany na osiedlu żłobek, przedszkole, czy pawilon handlowy i wykorzystywać go na okres trwania budowy właśnie, jako zaplecze budowy? I zaplecze dla robotników budowlanych byłoby ogrzane, przyzwoite. I nie wyrzucałoby się pieniędzy na budowę czegoś, co się potem wyburza. I mieszkańcy nowych bloków otrzymaliby czy to przedszkole, czy żłobek, czy pawilon od razu po wprowadzeniu się. W ŁPBW „Dąbrowa", gdzie o te sprawy pytałam, powiedziano mi, że odmalowanie takiego obiektu używanego przez budowlanych, położenie podłóg itp. wymagałoby najwyżej trzech miesięcy...

Owszem robi się, ale dorywczo, niezmiernie rzadko. I niejako po kumotersku na zasadzie dogadania się. W Zarządzie Inwestycji Miejskich — a rozmawiałam z fachowcem śledzącym w inwestycjach od lat — powiedziano mi o kilku zaledwie przypadkach takiego postępowania. Słowem zrozumiałam, że ta prosta gospodarska zasada w Łodzi nie obowiązuje, jako zasada.

Dlaczego?

W „Dąbrowie" dawano mi przykłady dobrych chęci. Dyrekcja zwróciła się do inwestora już nie o zlecenie, nie o wciągnięcie do portfela zleceń, ale nie tylko o dokumentację pawilonu, który miał stanąć w budowanym przez przedsiębiorstwo osiedlu. Po to, by ten obiekt wznieść, zamiast baraku-zaplecza do wyburzenia. Dokumentacji inwestor jeszcze nie miał.

Wiedząc od architektów, a także od inwestorów, że wiele dokumentacji jest już na składzie, że obiekty towarzyszące budowane są na podstawie projektów powtarzalnych, jeśli nie typowych, zapytałam inwestora, jak to z tym jest. Dowiedziałam się, że owszem inwestor może przedstawić dokumentację obiektu, ale nie w ostatniej chwili — kwestia więc dogadania się. Dowód, że zasada wykorzystania każdej złotówki z korzyściami dla wszystkich nie obowiązuje...

Przedsiębiorstwo nie wzniosło więc owego obiektu. Na plac, gdzie w tym roku zostanie oddanych kilka bloków mieszkalnych, gdzie teren zostanie zagospodarowany i zazieleniony, w najlepszym wypadku w roku przyszłym wejdzie zupełnie inny wykonawca. Po starannym rozgrzebaniu placu, przystąpi do budowy owego obiektu towarzyszącego. Obiektu, na który wszyscy czekają. A, który mógł być wybudowany wcześniej.

Oczywiście jasnym jest, że tą metodą nie zrealizuje się całego budownictwa towarzyszącego. Niemniej każdy obiekt jest ważny, każdy się liczy. Dodajmy do tego zyski finansowe, zyski w czasie. Nie muszę chyba dalej udowadniać innych korzyści. I listy od naszych Czytelników i telefony do redakcji proponujące nam na tej zasadzie budowanie np. garaży (wykorzystanie ich w czasie budowy osiedla na zaplecze, a potem przekazanie mieszkańcom) mówią same za siebie...

W sytuacji, kiedy w Łodzi każdą chałupkę do wyburzenia ogląda kilka komisji debatując nad każdą izbą kilkakrotnie po to, by bardzo często podejmować decyzję o niewyburzeniu, zaskakującym jest fakt niedostrzegania korzyści mogących płynąć z propozycji, o której wyżej.

**A. PONIATOWSKA**

# W KWESTII FORMALNEJ

# KSIĄŻKI BEZ SŁÓW

*Tomasz Jerko*

jest osobą zdobywającą dopiero względy wydawców i z tej prostej przyczyny na pewno woli potulnie położyć uszy po sobie.

Więc wydawcy razem z kierownikami drukarni mogą sobie spokojnie spać, licząc na kolorowe sny o wykonanym planie wydawniczo-produkcyjnym.

Ich jednak pech polega na tym, że czytelnik — obojętnie kim by nie był — otrzymuje od autorów książek — obojętnie gdziekolwiek się znajdują — moralny obowiązek nadzorowania edytorów.

I tak doszedłem do tego, by tę inicjatywę nazwać po imieniu.

Rzeczeni edytorzy dając nam do rąk książki bez słów dali nam w ręce zwyczajną tandetę.

W książce „Na srebrnym globie" brak bowiem — bagatela! — dwóch rozdziałów, łącznie kilkadziesiąt stron. Natomiast wydawca starając się zrekompensować czytelnikowi swój pomysł daje dwukrotnie ten sam rozdział. U Galbraitha na stronach 358—363 czyste kartki jak sumienie edytora, a 359 strona zadrukowana bardzo fikuśną figurką geometryczną — ni trójkącikiem, ni rombikiem. U Anny Preiss znowu czyste kartki na stronach 214 i 215, 218 i 219, 222 i 223.

Długo zachodziłem w głowę, co takiego edytorzy chcieli ukryć przed czytelnikiem. U Jerzego Żuławskiego — relację z pobytu astronautów po drugiej stronie Księżyca. I słusznie, bo są rzeczy i sprawy ściśle tajne łamane przez poufne. A nuż książka dostałaby się w nieodpowiednie ręce. U Galbraitha fragment dotyczący roli technostruktury w nowym państwie przemysłowym. Natomiast u Anny Preiss — rzecz symptomatyczna — integrację grupy pracowniczej i problem zadowolenia jej członków z pracy. Też bardzo słusznie, zadowolenie z pracy to sprawa bardzo delikatna i lepiej na ten temat nie pisać.

Mój drogi czytelniku! Mamy oto wspólnie problem do rozstrzygnięcia. Ja nazywam takie eksperymenty zwyczajną tandetą. A może niesłusznie? Może krzywdzę naszych edytorów? Czy musimy, co tylko jest źle zrobione, co jest spartolone od razu publicznie ganić, czy musimy wybrzydzać, zrzędzić? W czasach bezkompromisowej walki o każdy kilogram makulatury nie szkoda papieru w gazecie? A prócz tego dręczy mnie pytanie, czy jest słuszne, abym swoim malkontenctwem zakłócał pryncypialną atmosferę pięknych świąt książki?

Rad bym może tylko usłyszeć odpowiedź naszych edytorów książek bez słów. Mimo oszczędności papieru — jednak na papierze.

# Im wcześniej tym lepiej...

**W Tokio od lipca ubiegłego roku działa szkółka pływacka dla dzieci do 2 roku życia. Raz w tygodniu instruktorka P. Hayachi uczy tej sztuki troje dzieci poniżej 1-go roku, 17 — jednolatków i 20 dwulatków. Jak się okazało, dzieci w tym wieku nie odczuwają jeszcze lęku przed wodą, a wiele z nich potrafi instynktownie utrzymywać się na powierzchni, a w wodzie bez oporów otwierać oczy. Podobnego typu szkółki istnieją już w kilku krajach m. in. w Australii i Stanach Zjednoczonych.**

**N/z: 8-miesięczne niemowlę podczas zajęć pływackich z instruktorką.**

**CAF — Kyodo**

# Jak żyć w osiedlu?

**W okresie minionego 30-lecia, w szeroko podejmowanych i realizowanych przeobrażeniach socjalistycznej kultury codziennego życia, mieszczą się także przemiany zachodzące w sferze obyczajów, stosunków międzyludzkich w miejscu pracy, wypoczynku, stylu bycia na ulicy, a przede wszystkim form życia w miejscu zamieszkania. Wraz z innymi wartościami, tworzą one integralną część przemian społeczno-moralnych składających się na nową jakość życia i odzwierciedlających humanistyczne treści naszego ustroju.**

**30 lat, to rzecz jasna niedługi okres dla ukształtowania i ugruntowania się nowej obyczajowości odpowiadającej w pełni nowym warunkom ustrojowym. Ale wystarczający, aby dostrzegać przemiany w świadomości i praktyce społecznej, które składają się na nowe tradycje moralno-obyczajowe.**

I tak np. działalność wychowawcza w osiedlu mieszkaniowym coraz powszechniejsza i wielokierunkowa, wymaga posługiwania się przez praktyków wychowania nowymi pojęciami. Trzeba sobie bowiem uświadomić, że w osiedlu mieszkaniowym rozwijają się określone grupy społeczności lokalnej, będące podstawą tworzenia się więzi międzyludzkich. Osiedle mieszkaniowe, jako jednostka społeczna, w sposób szczególny sprzyja kontaktom społecznym, wytwarzaniu się atmosfery swojskości, ułatwiającej kształtowanie się osobowości wszystkich mieszkańców osiedla, to jest dzieci, młodzieży i dorosłych.

Działalność wychowawcza polega na podejmowaniu wobec jednostki lub grup określonych, zamierzonych, celowo ukierunkowanych według wybranego wzorca wychowania, działań wychowawczych. Nie jest to sprawa prosta i nie zawsze rezultaty osiągane w tym zakresie mogą nas, jak dotąd zadowalać. Osiedla mieszkaniowe, które są często niezwykle harmonijnie i pięknie zaplanowane przez urbanistów, cechuje często brak działalności podejmowanej przez mieszkańców na rzecz tego miniśrodowiska. Chodzi tu o inicjatywy, które w codziennym, zbiorowym życiu osiedla w efekcie przyczyniałyby się do budowania czegoś lepszego „na własnym podwórku".

W pedagogice — kompensacja społeczna oznacza celowe wyrównywanie braków, uzupełnianie i zastępowanie sytuacji niekorzystnych, poprzez stwarzanie warunków życia uznawanych za prawidłowe i normalne. Przejawia się to m. in. w dokonywaniu zmian w środowisku lokalnym i stosowaniu nowych form działania wychowawczego. Chodzi tu więc np. o wspieranie słabych jednostek pomocą ze strony silnych, o nawiązywanie nowych więzi społecznych przy braku lub zerwaniu istniejących dotychczas. Wiąże się z tym nierozłącznie takie działanie, jak wzajemna pomoc i opieka społeczna, ratownictwo w nagłej potrzebie itp. Procesy te nie dokonują się automatycznie, szczególnie w sytuacji gdy w nowym osiedlu gromadzą się na nowo grupy z najprzeróżniejszych, starych środowisk, oderwane od jakiejś dawnej tradycyjnej obyczajowości. Niestety, bardzo często jeszcze bywa tak, że działalność kompensacyjna i profilaktyczna obejmuje tylko jednostki, (najczęściej — te wykolejone), a nie uwzględnia kolektywów takich, jak np. grupy rówieśnicze, dziecięce i młodzieżowe. Podobnie przedstawia się sprawa z działaniami reedukacyjnymi i resocjalizacyjnymi w wypadku jednostek zaniedbanych społecznie.

Jedno jest pewne — że działalność wychowawcza w środowisku osiedlowym wymaga globalnego ujmowania zjawisk, które wymagają oddziaływań wychowawczych. Nie jest z tym jeszcze także najlepiej. Dość powszechnie odczuwa się jeszcze niedobór placówek i urządzeń wspomagających rozwój fizyczny najmłodszych mieszkańców osiedla. Np. ponad 50 proc. uczniów Szkoły Podstawowej nr 84 w osiedlu M. Konopnickiej na Teofilowie C. jako podstawową sprawę wysuwało organizowanie zajęć sportowych, powoływanie klubów, upowszechnianie nauki pływania i innych form zajęć pozalekcyjnych, którym na przeszkodzie stoi brak właściwych urządzeń. Można także zwrócić uwagę na niedostateczną aktywność w środowisku osiedlowym młodzieży starszej. Nie wiadomo z jakich powodów jest to kategoria mieszkańców, której potrzeby są prawie powszechnie pomijane w planach i pracach instytucji kulturalnych, rekreacyjnych i organizacji czasu wolnego. Podobnie nie dość wyraziście ujawniona bywa w osiedlowej działalności wychowawczej praca instytucji kontroli, takich, jak kuratorów i inspektorów społecznych oraz grup pedagogicznych ORMO. Do zrobienia, jak widać jest jeszcze wiele. I wiele zależy od wychowawców osiedlowych, zarówno tych profesjonalnych, jak i pracujących dobrowolnie.

Rozwój miast i przemysłu, rewolucja naukowo-techniczna i, jej skutki m. in. przejawiające się w zagrożeniu środowiska biologicznego, a z drugiej strony styl, zbyt jednostronnie nastawiony na konsumpcję, wymagają odpowiednich działań rekompensujących w zakresie wychowania człowieka. Świadomość celów i konieczności organizowania środowiska wychowawczego w miejscu zamieszkania, stanowi obecnie pewnego rodzaju przymus moralny i obowiązek społeczny. Łódzkie obserwacje wskazują, że w osiedlu mieszkaniowym, obok już istniejących inicjatyw, konieczna jest stała obserwacja i analiza skuteczności oddziaływań instytucji i placówek funkcjonujących w tym miniśrodowisku. Konieczne jest dokładne rozpoznanie potrzeb wszystkich kategorii i wieku mieszkańców, oraz możliwości ich zaspokojenia. Będzie miało to duży wpływ na poziom realizacji zadań i celów wychowania w osiedlu, które będzie coraz ważniejszym ogniwem kształtowania nowych postaw i socjalistycznej moralności.

**OPR.: M. KRAJÓWNA**

# Alkoholizm i dzieci

W początkach naszego wieku lekarze badając dzieci upośledzone umysłowo lub fizycznie stwierdzili, że większość z nich — to były dzieci poczęte w czasie świąt, a więc w dni, kiedy pije się najwięcej alkoholu. We Francji do tej pory na dzieci upośledzone mówi się „niedzielne dzieci".

Badania nad wpływem alkoholu na rozwój płodu prowadzone są już od wielu lat. Udowodniono niezbicie, że dzieci nałogowych alkoholików w zdecydowanej większości przypadków rodzą się nienormalne. Dzieci z zaburzeniami psychicznymi i niedorozwojem fizycznym rodzą się również dość często małżonkom, którzy tylko od czasu do czasu piją alkohol, ale którzy w nietrzeźwym stanie poczynają dziecko.

W jednej z klinik francuskich badania nad dziećmi z rodzin alkoholików prowadzone są już przeszło 20 lat. Niedawno zakończyła się jeszcze jedna seria badań, którymi objęto 2550 dzieci upośledzonych umysłowo i fizycznie. Aż 928 z nich — to dzieci alkoholików. Lekarze nie przypuszczali, że tak duży odsetek — ponad 36 procent — stanowić będą właśnie te dzieci. Alkoholizm jest bowiem tylko jedną z bardzo wielu przyczyn rodzenia się dzieci ułomnych.

Niedawno zakończono też badania w NRD, którymi objęto 149 dzieci alkoholików (matka i ojciec alkoholicy). Okazało się, że dzieci te zaczynają bardzo późno chodzić, w wieku paru lat, często skarżą się na silne bóle głowy, mają zawroty. Odbiegają one w swoim rozwoju fizycznym i psychicznym od dzieci normalnych już w pierwszych miesiącach życia, a wraz z upływem lat upośledzenie staje się proporcjonalnie coraz większe.

Badania radzieckich lekarzy wykazały, że tzw. zatrucie ciążowe — bardzo niebezpieczne i dla kobiety i dla jej przyszłego dziecka — występuje najczęściej u kobiet lubiących kieliszek. Kobiety-alkoholiczki mają z reguły skomplikowane i bardzo ciężkie porody. Często dzieci rodzą się martwe. Z obliczeń prowadzonych w radzieckich klinikach położniczych wynika, że aż 25 proc. kobiet-alkoholiczek rodzi martwe dzieci wyłącznie w wyniku patologicznego przebiegu porodu.

Z innych znowu badań, prowadzonych w Wielkiej Brytanii wynika, że dzieci urodzone przez kobiety pijące w nadmiarze alkohol, przeszło dwa i pół raza częściej umierają w wieku 1—2 lat, niż dzieci kobiet zdrowych.

### SZPINAK ZAPIEKANY Z ZIEMNIAKAMI

500 g ugotowanych ziemniaków, 500 g ugotowanego szpinaku lub paczka szpinaku mrożonego, 50 g masła, łyżka drobno posiekanej cebuli, 2 żółtka, sól, pieprz.

Ziemniaki przepuścić przez maszynkę lub dokładnie rozgnieść na masę. Wymieszać je starannie z posiekanym szpinakiem oraz dwiema łyżkami masła, uprażoną w maśle cebulą i żółtkami. Włożyć wymieszaną dokładnie masę do wysmarowanego masłem ogniotrwałego naczynia, polać z wierzchu stopionym masłem i piec w umiarkowanie gorącym piekarniku przez 35 minut. Podawać do smażonego i pieczonego mięsa np. befsztyków lub pieczonej szynki.

### ZIEMNIAKI PO ŚRÓDZIEMNOMORSKU

1 kg ziemniaków, 3 jaja, 1,5 łyżki sosu majonezowego, sól, pieprz.

Ziemniaki umyć, obrać, opłukać i ugotować tak, aby się rozsypywały. Przepuścić przez maszynkę lub rozgnieść widelcem na masę. Wymieszać z ugotowanymi na twardo i roztartymi na masę żółtkami, rozprowadzonymi majonezem. Doprawić solą i pieprzem. Rozgrzać puree na parze. Gdyby było zbyt gęste — rozcieńczyć śmietaną lub majonezem. Podawać jako dodatek do mięsa i drobiu.

**(m)**

# KALEJDOSKOP

### UZUPEŁNIANIE NATURY

W minionych latach u mieszkańców gór, jedną z najczęściej występujących chorób były schorzenia tarczycy, spowodowane niedoborem jodu w organiźmie.

Ostatnio, dzięki współpracy służby zdrowia z przemysłem solnym, na Podkarpaciu wprowadzono do powszechnej konsumpcji sól jodowaną — ograniczyło to w znacznym procencie występowanie chorób tarczycy i przyczyniło się do podniesienia zdrowotności mieszkańców gór i Podkarpacia.

Jest to przykład godny naśladowania również i w innych dziedzinach przemysłowej produkcji środków spożywczych — pokrywanie niedoboru niektórych, ważnych dla naszego zdrowia, składników.

### ŻYCIE „NA PÓŁ ODDECHU"

Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, że palacze papierosów są dziesięć razy bardziej niż niepalący narażeni na bronchit. Im dłużej i im więcej się pali — szkodliwy wpływ nikotyny na oskrzela wzrasta (co trzeci palacz po czterdziestce cierpi na bronchit chroniczny).

Szczególnie narażeni na zmiany oskrzelowe są palacze, którzy mocno zaciągają się i wypalają papierosy do końca.

# nasz charakter według zodiaku

## Kto do kogo pasuje?

# Jak przechowywać mięso z drobiu?

Ubite ptactwo domowe i dzikie — można przechowywać dłuższy okres utrwalając je przez: chłodzenie lub zamrażanie; solenie (peklowanie) oraz marynowanie; konserwowanie w wekach; wędzenie i suszenie.

Podstawowym warunkiem dobrego utrwalenia drobiu w warunkach domowych jest dobór sztuk młodych i użycie ich w stanie świeżym.

Najprostszą i skuteczną metodą jest chłodzenie. W lodówce można przechowywać drób świeży, chudy do 4 dni. Pamiętać należy, że w lodówkach przechowuje się drób oczyszczony, opakowany w torebki z folii polietylenowej lub w pergaminie. Można go przechowywać także w czystych naczyniach kamiennych, szklanych lub emaliowanych. W przykrytych rondlach lub innych naczyniach przechowuje się także gotowe potrawy z drobiu (2 dni).

**Drobiu mrożonego nie należy przechowywać w warunkach domowych nawet w lodówce, dłużej niż 1 dzień.**

### UTRWALANIE DROBIU ZA POMOCĄ SOLENIA

Jest to sposób znany i nie wymaga wiele pracy. Przy soleniu drobiu należy stosować takie ilości soli, aby zapewnić jego trwałość, a jednocześnie nie popsuć smaku. Ilość soli nie powinna wynosić więcej niż 6—7 proc. w stosunku do ciężaru drobiu. Nieodzownym warunkiem jest przechowywanie drobiu solonego w odpowiednio niskiej temperaturze i nie dłużej niż 4—5 dni.

W niektórych przypadkach, poza solą, dodaje się do peklowania saletrę (w ilości nie przekraczającej 1—3 g na 1 kg), przyprawy korzenne i warzywne.

Z przypraw korzennych najczęściej stosuje się kolender, pieprz, ziele angielskie, liście laurowe, gałkę muszkatołową, suszone jagody jałowca, majeranek i goździki, a z przypraw warzywnych — chrzan, cebule i czosnek. Dodatki te wpływają bardzo korzystnie na smak i zapach mięsa, a wymienione warzywa posiadają pewne właściwości konserwujące.

(m. kr.)

# „Bajkowy" szaliczek

**Zrób to sama**

Szaliczek będzie znakomitym i obecnie bardzo modnym dodatkiem do bluzek, sukienek i żakietów. Wielobarwny, delikatny ...Ale to już mowa o efekcie. Zacznijmy więc od początku, od zakupu kordonku w 10 kolorach (najładniej wygląda zestaw złożony z barw: fioletowej, różowej, białej, zielonej, pomarańczowej, jasnozielonej, złotej, czerwonej, żółtej i brązowej).

Zaczynamy od zrobienia łańcuszka długości 150 cm. Po czym każdy następny rządek robimy z innego koloru nici. Ścieg podstawowy stanowi jeden słupek plus jedno oczko w powietrzu (patrz rys. 2). Każdy następny rządek robimy wkłuwając szydełko w środek oczka poprzedniego rzędu (jak na rys. 2). Szaliczek można ozdobić frędzlami.

**P.S. Grubość szydełka należy dobrać stosownie do grubości kordonku.**

**(N)**

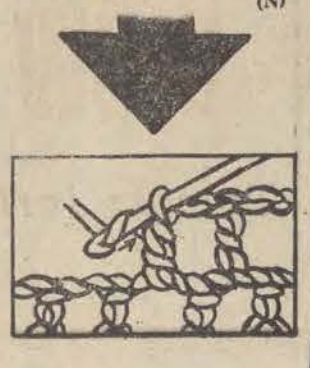

# Święto Ludowe w Łodzi

Wprawdzie w Łodzi ilość ziemi przeznaczonej pod uprawę stale się kurczy, ale jest faktem, że w okresie ostatnich dwóch lat nastąpiły pozytywne zmiany w strukturze upraw na korzyść m. in. warzyw tzw przyśpieszonych. Obecnie powierzchnia warzyw i kwiatów pod szkłem wynosi ok. 300 tys. m kw.

Łódzcy ogrodnicy zakontraktowali 1.900 ton warzyw przyspieszonych i 1.290 ton gruntowych. Ważnym zadaniem jest dalsza zmiana struktury upraw, a zwłaszcza wzrost powierzchni szklarni oraz organizowanie sadów handlowych.

Z okazji Święta Ludowego w sobotę w Teatrze Powszechnym odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyli: sekretarz KŁ PZPR — **Z. Faliński**, prezydent Łodzi — **J. Lorens**, weteran ruchu ludowego — **P. Szymanek**, przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego, wyższych uczelni, organizacji społecznych i młodzieżowych, liczni członkowie ZSL.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes MK ZSL — doc. dr **J. Wawrzyńczyk**, który m. in. nakreślił program działania stronnictwa, liczącego w Łodzi 1.200 członków. W swym wystąpieniu **Zb. Faliński** — w imieniu KŁ PZPR, Rady Narodowej m. Łodzi i Urzędu Miasta — przekazał wszystkim rolnikom Łodzi serdeczne pozdrowienia, dziękując im za dotychczasowy trud w pracy zawodowej i społecznej.

Wczoraj, przy pięknej słonecznej pogodzie, łodzianie bawili się na festynach zorganizowanych z okazji Święta Ludowego na Nowym Złotnie, Grabieńcu i Stokach.

(Kas)

# Dzień Pracownika Komunalnego

Dziś przypada Dzień Pracownika Komunalnego. Z tej okazji w zeszłą sobotę w MPBK nr 3 odbyła się uroczystość przekazania sztandaru przechodniego załodze **Komunalnego Przedsiębiorstwa Transportu i Sprzętu Budowlanego w Łodzi.** W uroczystości tej wzięli udział: sekretarz KŁ PZPR — **St. Bajur**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — **M. Zubelewicz**, przewodniczący Zarządu Głównego Pracowników Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — **J. Ossowski** i wiceprezydent Łodzi — **B. Pietrzykowski**.

**Dyr. Zjednoczenia Budownictwa Komunalnego w Łodzi — J. SMUGA**, gratulując I miejsca w kraju, stwierdził, że załoga tego przedsiębiorstwa przodował w pracy osiągając doskonałe wyniki. Również pozostałe przedsiębiorstwa budownictwa komunalnego pomyślnie zrealizowały zadania minionego roku i czterech miesięcy br.

Gratulacje złożyli także M. Zubelewicz i St. Bajur. Podczas sobotniej uroczystości wręczono także propozycję przechodni załodze Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych za zajęcie I miejsca w skali zjednoczenia we współzawodnictwie za rok 1974.

Na zakończenie najlepszych pracowników budownictwa komunalnego udekorowano odznakami zasłużonych pracowników pracy socjalistycznej i zasłużonych racjonalizatorów.

(j. kr.)

# Łódź - Bratysława

W tych dniach Uniwersytet Łódzki gościł 3-osobową delegację **Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bratysławie** w składzie: **prof. Ladislav Rendoš** — rektor, **prof. Vladimir Hačik** — prorektor uczelni oraz **doc. Genek Novotny** — I sekretarz Komitetu Uczelnianego partii. W czasie wizyty podpisano umowę o bezpośredniej współpracy naukowo-kulturalnej między UŁ a WSE w Bratysławie w zakresie nauk ekonomicznych. Z naszej strony podpis na dokumencie złożył rektor UŁ, doc. dr hab. R. Skowroński oraz inni przedstawiciele władz uczelni. (ju)

# W kilku zdaniach

▲ **„Grecja kolebka kultury europejskiej"** — prelekcja na ten temat, w ramach cyklu „Kontynenty" — dziś o godz. 18.45 w SDK ŁZSP „Lutnia" (ul. Piotrkowska 243).

▲ **Program kabaretu „Koleś"** pt. „Gdzieś tu się iskrzy", według scenariusza T. Dobrzyńskiego (reżyseria I. Kaskiewicz, akompaniament Halina Antczak-Rachwalik) — dziś o godz. 18 w ZDK ŁZPB (m. Obrońców Pokoju (ul. Przędzalniana 66). Wstęp wolny.

▲ **Spotkanie z prokuratorem H. Szymańską**, która omówi realizację ustawy o funduszu alimentacyjnym — dziś o godz. 16 w lokalu Ligi Kobiet (ul. Piotrkowska 135)

▲ **„Spotkanie z muzyką i piosenką"** — impreza z tego cyklu dziś o godz. 18 w DDK Łódź-Bałuty (ul. Limanowskiego 166)

# Kto się tym zainteresuje?

Bardzo pożyteczny temat wymyślono na pracę dyplomową uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi. Chodzi o tzw. małą architekturę osiedla — a więc kioski o różnym przeznaczeniu, urządzenia do placów zabaw, słupy ogłoszeniowe, budki telefoniczne, śmietniki. Chodzi nie tylko o to, by wymienione obiekty w osiedlu były, ale także o to, by były estetyczne, pasowały do dla itp.

Prace uczniów PLSP zostały 15 maja wystawione w lokalu przy ul. Wasilewskiej 4 na Zarzewie. Obejrzeć je można w poniedziałki, środy i piątki w godz. 8—15, we wtorki i czwartki w godz. 11—18, w soboty od 8 do 13.

Współpracująca z uczniami RSM „Bawełna" prace uczniowskie wystawi 19 maja w NOT (z okazji zebrania przedstawicieli RSM „Bawełna"). Może ktoś się tym zainteresuje, może ktoś kupi pomysł i wprowadzi go do produkcji? Mała architektura nie jest — jak wiadomo — najsilniejsza strona naszych osiedli.

(ap)

## Dziś w Klubie Dziennikarza

# „Rozkosze łamania głowy"

Na kolejne, 14 już wydanie imprezy pn. **„Rozkosze łamania głowy"** zaprasza sympatyków rozrywek umysłowych **Klub Dziennikarza i PDT „Uniwersal"**.

Impreza odbędzie się dziś o godz. 18. W części artystycznej udział wezmą: **Janina Borońska, Andrzej Łagwa, Bogdan Wiśniewski i Wiesław Bogdański** (akompaniament). Wstęp wolny. (c)

# WUKO — NAJLEPSZA W BRANŻY

- **REWELACYJNE NOWOŚCI 1975 ROKU**
- **SPECJALIZACJA NA RZECZ OCHRONY ŚRODOWISKA**

Znaną w kraju z produkcji różnorodnego i cieszącego się dobrą opinią wytwórnię sprzętu samochodowego do oczyszczania miast — łódzką WUKO — spotkało kolejne wyróżnienie. **Na uroczystej akademii z okazji Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej, która odbyła się w ub. sobotę w Łodzi, wiceminister gospodarki terenowej i ochrony środowiska — M. Zubelewicz przekazał załodze WUKO sztandar przechodni Zjednoczenia Zaplecza Technicznego Gospodarki Komunalnej w Poznaniu za zajęcie I miejsca w kraju we współzawodnictwie między zakładami tej branży.**

Załoga WUKO na to zaszczytne wyróżnienie zasłużyła sobie rzetelną pracą, która przyczyniła się do tak poważnego awansu wytwórni specjalizującej się w coraz szerszym zakresie w produkcji urządzeń służących oczyszczaniu miast i ochronie środowiska. Mimo wciąż wzrastających zamówień na te urządzenia, plan produkcji ub. roku WUKO wykonała w 104,5 proc.

Charakterystyczne dla łódzkiej wytwórni jest stałe poszerzanie asortymentu produkowanych urządzeń. **I tak nowością techniczną 1975 r. będzie potężna polewarka (15 tys. litrów) typu WUMPO** (na zdjęciu), **która już rozpoczęła obsługę Trasy Łazienkowskiej w Warszawie.** Stolica — pierwszy odbiorca polewarek - mamutów — otrzyma ich w br. 15. Innym wdrożeniem tegorocznym będzie **śmieciarka SM-92**, o nowej technice załadunku i rozładunku, przystosowana do przewozu śmieci o dużych gabarytach. Jest to pierwsze w kraju urządzenie przystosowane do 5-krotnego zmniejszania objętości odpadów (poprzez automatyczne zgniatanie), a więc dające poważne oszczędności w ekonomice transportu. Pierwszą serię 15 sztuk samochodów - zgniatarek otrzyma także już w 1976 roku stolica.

Pracownicy komunalni z dużym zadowoleniem przyjmą ułatwienie, jakim będzie zastosowanie w ich pracy **nowej kosiarki do trawy typu KT-12**, z rozrusznikiem samozawrotnym. Kosiarka ta, przystosowana do obsługi 600 m kw. trawnika na godzinę, jest niezwykle lekka i łatwa w obsłudze, a więc przystosowana do fizycznych możliwości najczęściej obsługującego ją personelu kobiecego.

W związku z tym, że na wiele urządzeń WUKO zapotrzebowanie wciąż jeszcze przerasta możliwości produkcyjne zakładu, przedsiębiorstwo zostanie już wkrótce poważnie rozbudowane. **W rejonie ul. Okopowej jeszcze w tym roku rozpocznie się budowę nowej hali obróbki mechanicznej, a w 1976 r. — magazynów, stacji serwisowej i biurowca. W pierwszym etapie na inwestycje te przeznaczy się 250 mln zł. W drugim etapie, po przeniesieniu z tego rejonu bazy PKS, WUKO zaadaptuje do swych potrzeb całość terenów i obiektów przemysłowych tego przedsiębiorstwa.**

M. Kr.

## REFLEKTOREM po Łodzi

### Sprzedaż wiązana

*„14 maja na kiermaszu na pl. Barlickiego udało mi się nabyć poszukiwany od dawna miód. Przy okazji musiałem również kupić kompot agrestowy, którego nie lubię i nigdy nie kupuję. Zarówno miód, jak i kompot opakowane były w siatkę nylonową i sprzedawane łącznie (taką samą technikę sprzedaży zastosowano w wypadku pasty pomidorowej i kawy „Inka").*

*O ile wiem — sprzedaż wiązana jest w handlu niedopuszczalna. Ciekawe więc kto i na jakiej podstawie podjął decyzję takiego upłynniania niechodliwych zapasów przy okazji sprzedawania atrakcyjnych towarów. Dla ścisłości dodam, że miodu ani kompotu oddzielnie kupić przy tym stoisku nie można.*

*Przy okazji sprzedaży wiązanej przedsiębiorstwo handlowe — jak mi się wydaje — poniosło pewne straty, gdyż w cenę kompletu: miód i kompot nie wliczono kosztów opakowania (ok. pół metra siatki nylonowej), a także kosztów robocizny".*

*Mieczysław Radkiewicz*

*(ul. Jaracza 14)*

### Uboczne skutki powodzenia...

*PSS-Bałuty odpowiada na notatkę pt. „Zbyt trudne?" z 5 maja:*

*„W punkcie krawieckim, prowadzonym przez ośrodek, „Praktyczna Pani" przy ul. Traktorowej 49, szyte są zarówno garnitury, płaszcze, kostiumy, spodnie, kurtki — jak i bluzy. Nieporozumienie między klientem a krawcem przypisujemy odległym terminom wykonania usług w tym punkcie: zlecenia przyjmowane są tutaj już na sierpień (warunki lokalowe ośrodka pozwalają na prowadzenie pracowni krawieckiej tylko w składzie dwóch osób). Tak poważne obłożenie zamówieniami naszego punktu jest wynikiem zarówno dużego zapotrzebowania na usługi krawieckie na osiedlach Teofilów A i B, jak i pozytywnej oceny pracy naszych krawców.*

*Z pracownikami punktu krawieckiego i kierownictwem ośrodka przeprowadzona rozmowa, zwracając im uwagę na obowiązek udzielania klientom wyczerpujących odpowiedzi. Wyjaśniając powyższe przepraszamy Waszego Czytelnika".*

### „E" w kawałku

*Dwa razy Reflektorek naciął się szpetnie i teraz ostrzega swoich Czytelników: kupując proszek „E" w kiosku „Ruchu" — sprawdźcie czy w pudełku jest rzeczywiście proszek, czy też (jak nam się przydarzyło) stwardniała bryła, która pewno była kiedyś proszkiem, ale już nim nie jest, a gdy przystąpicie do prania stanie się prawdziwym utrapieniem ponieważ bryłę trzeba będzie skrobać, rozbijać na proszek itd. Domyślamy się: chodzi zapewne o nieodpowiednie warunki składowania. W gruncie rzeczy, nie przyczyna jest ważna — a skutek. Bądźcie zatem ostrożni!*

R.

## CO GDZIE KIEDY

### WAŻNE TELEFONY

| | |
|---|---|
| Informacja telefoniczna | 03 |
| Straż Pożarna | 08, 666-11, 795-55 |
| Pogotowie Ratunkowe | 09 |
| Informacja kolejowa | 655-55, 284-60 |
| Informacja PKS: | |
| Dworzec Centralny | 265-96 |
| Dworzec Północny | 747-20 |
| Pogotowie wodociągowe | 835-46 |
| Pogotowie gazowe | 395-85 |
| Pogotowie energetyczne | 334-28 |
| Pogotowie ciepłownicze | 253-11 |

### TEATRY

**MUZYCZNY** — godz. 19 „Mikado"

**Pozostałe teatry nieczynne**

**CYRK** (Limanowskiego) godz. 19

### MUZEA

**SZTUKI** (Wieckowskiego nr 36) nieczynne

**HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska nr 13) godz. 9—17

**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Plac Wolności nr 14) nieczynne

**CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282) nieczynne.

**EWOLUCJONIZMU** (Park Sienkiewicza) nieczynne

### ZOO

czynne od godz. 9—19 (kasa czynna do godz. 18)

### KINA

**BAŁTYK** — „Safari 5000" jap. b/o. godz. 10, 12.45, „Ziemia obiecana" pol. od lat 15, godz. 16, 19.30

**LUTNIA** — nieczynne.

**IWANOWO** — „Charley Varrick" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

**POLONIA** — „Dziewczyna z Iaska" ang. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

**PRZEDWIOŚNIE** — „Britannic w niebezpieczeństwie" ang. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

**WISŁA** — „Ziemia obiecana" pol. od lat 15 godz. 9.30, 12.30, 15.45, 19

**WOLNOŚĆ** — „Joe Kidd" USA, od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

**WŁÓKNIARZ** — „Cześć artysto" franc od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

**ZACHĘTA** — „No i co doktorku" USA, b/o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

**STYLOWY-LETNIE** — „Peppino podbija Amerykę" wł. godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)

**ŁDK** — „Zbieg" (jug.) od l. 15 godz. 15.15 „Człowiek w dziczy" USA, od lat 15, godz. 17.30, DKF — godz. 20

**STYLOWY** — „Trzy kroki w szaleństwo" włoski, od l. 18 godz. 15.30, 17.45, 20

**STUDIO** — „Pociąg" (A) pol. od lat 15, godz. 16, 18, 20

**GDYNIA** — „Romantyk" (A) węg. od lat 15, godz. 12.15, 14.30, Pożegnanie z filmem „100 karabinów" USA, od lat 15, godz. 10, 17, 19.30

**TATRY** — „Człowiek w pięknym krawacie" fr. od lat 15 godz. 10, 12.30, „Dzielny szeryf Lucky Luke" fr. b/o godz. 12.30, 14.15, 16, 17.45

**CZAJKA** — nieczynne

**DKM** — nieczynne

**ENERGETYK** — nieczynne

**KOLEJARZ** — nieczynne

**MŁODA GWARDIA** — „Droga Luiza" (B) franc. od lat 15, godz. 12, 14, „Pętla" (A) pol. od lat 18 godz. (10 seans zamknięty), 16, 18, 20

**MUZA** — „Słodki dom" belgijski (B) od lat 15 godz. 15.45, „Nieuchwytny morderca" wł. od lat 18, godz. 18, 20

**OKA** — „Old Surehand" (jug.) g. 12, 14, „Heca" (RFN) od lat 15, godz. 10, 15, 20

**POLESIE** — „Człowiek, który przestał palić" (szwedzki) od lat 15, godz. 17, 19

**POPULARNE** — nieczynne

**1 MAJA** — „Błąd szeryfa" NRD b/o, godz. 15, 17.15, „Wybacz i żegnaj" (A) radz. od lat 15, g. 19.30

**HALKA** — „Potop" cz. I. pol b/o, godz 16, 19

**PIONIER** — „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie" franc od lat 15, godz. 16, 17.45, 19.30

**POKÓJ** — „Jeremiah Johnson" USA, od lat 15 godz 15.30, 17.30, 19.45

**REKORD** — „Winnetou w Dolinie Śmierci" jug. b/o, godz. 14, 16, „Pojedynek rewolwerowców" USA, od lat 15, godz 18, 20

**ROMA** — „Żółtodziób" (A) radz b/o, godz. 10, 12, „Potop" cz. II pol b/o, godz 14, 16.45, 19.30

**STOKI** — „Tyrmusiątko" (A) bułg. b/o, godz 15.30, „Królowe Dzikiego Zachodu" franc od lat 15, godz 16.45, 19

**ŚWIT** — „Dzielny wojak Rosolino" (B) wł. b/o godz. 15.30, „Porozmawiajmy o kobietach" USA, od lat 18, godz. 17.45, 19.45

**SOJUSZ** — „Szantażyści" franc. od lat 15, godz. 16.45, 19

### DYŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 32, Rzgowska 81 R Luksemburg 3, Niciarniana 15, Pabianicka 218, Lanowa 108/131.

### DYŻURY SZPITALI

**Instytut Położnictwa i Ginekologii** (Sterlinga 13) — Klinika Położnicza, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Śródmieście oraz z dzielnicy Górna poradnie K. ul. Felińskiego i Zapolskiej

**Szpital im. M. Madurowicza** — Klinika Poł.-Gin WAM dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Górna. Poradnia K ul. Przybyszewskiego.

**Szpital im. Kopernika** — dzielnica Górna, poradnie K. ul. Odrzańska Cieszkowskiego Lecznicza i Rzgowska

**Szpital im. H. Wolf** — dzielnica Bałuty.

**Szpital im. Jordana** — dzielnica Widzew.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61) Polesie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62) Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wólczańska 19), Widzew — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5)

Chirurgia urazowa — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

### NOCNA POMOC LEKARSKA

**Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137 tel 666-66.**

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

**TELEFON ZAUFANIA — 337-37** czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta cała dobę.

DZIENNIK ŁÓDZKI twoja gazeta

# Z PIŁKARSKICH BOISK ŁODZI I WOJEWÓDZTWA

**Wczorajsza kolejka spotkań o mistrzostwo klasy wojewódzkiej praktycznie rozstrzygnęła już o tytule mistrza i dwóch spadkowiczów. Łódzki Start po zwycięstwie nad zelowskim Włókniarzem zgromadził dostateczną ilość punktów. Czarni (Radomsko) i kutnowska Stal nie zdołają się obronić przed degradacją do niższej klasy.**

W klasie „M" mamy już pewnego mistrza grupy północnej. Jest nim ChKS wygrywając z Nerem, a najgroźniejszy przeciwnik Unia (Skierniewice) nieoczekiwanie uległa łódzkiemu Orkanowi.

W klasie wojewódzkiej juniorów łódzki Włókniarz mając dwa mecze rozegrane awansem objął prowadzenie w tabeli i należy obok Startu i ŁKS do kandydatów na mistrza województwa. Nie po sportowemu zachowuje się drużyna Czarnych. Kutnowianie zajmują ostatnie miejsce w tabeli, ale to nie upoważnia do demonstracyjnego niestawiania się na mecze u przeciwników.

A oto wyniki i tabele w poszczególnych grupach.

### KLASA WOJEWÓDZKA

**Czarni — Motor 0:0, Pogoń — Włókniarz (Ł) 0:1 (0:0), Stal — Włókniarz (Pab) 0:4 (0:2), Orzeł — Concordia 0:0, Piotrcovia — ŁKS II 3:1 (1:1), Start — Włókniarz (Zelów) 2:0 (1:0), Budowlani — Boruta 1:1 (1:0).**

TABELA

| | | |
|---|---|---|
| 1. Start | 37:7 | 47—16 |
| 2. Boruta | 27:17 | 29—18 |
| 3. Orzeł | 26:18 | 36—25 |
| 4. Włókniarz (Z) | 26:18 | 27—27 |
| 5. Włókniarz (Ł) | 25:19 | 34—31 |
| 6. Concordia | 23:21 | 26—23 |
| 7. Piotrcovia | 23:21 | 28—27 |
| 8. Pogoń | 23:21 | 25—28 |
| 9. Motor | 23:21 | 22—24 |
| 10. Włókniarz (Pab) | 22:22 | 31—24 |
| 11. Budowlani | 19:25 | 27—29 |
| 12. ŁKS II | 18:28 | 21—25 |
| 13. Stal | 9:35 | 12—40 |
| 14. Czarni | 9:35 | 12—42 |

### KLASA „M" GRUPA POŁUDNIOWA

**Warta — Włókniarz II (Pab) 1:0 (0:0), LZS (Złoczew) — Włókniarz II (Ł) 2:1 (2:1), Kolejarz — PTC 1:1 (0:0), Lechia — Concordia II 3:1 (2:0), Start — Pilica 6:4 (1:1), Stal (Rad) — Młodzieniaszek 4:1 (1:0), Wolanka — Stal (Niewiadów) 1:3 (1:1), Włókniarz (Moszcz) — Skra 2:1 (1:0).**

TABELA

| | | |
|---|---|---|
| 1. Stal (Niew) | 44:8 | 77—17 |
| 2. Skra | 35:15 | 59—27 |
| 3. Lechia | 34:16 | 55—25 |
| 4. Kolejarz | 29:21 | 46—36 |
| 5. Włókniarz (Moszcz) | 27:23 | 32—47 |
| 6. Stal (Rad) | 26:26 | 30—37 |
| 7. Włókniarz II (Pab) | 24:26 | 37—34 |
| 8. Warta | 24:26 | 35—33 |
| 9. Pilica | 24:26 | 40—42 |
| 10. Start (Wieluń) | 23:27 | 40—63 |
| 11. LZS (Złoczew) | 22:28 | 26—43 |
| 12. Wolanka | 21:29 | 19—30 |
| 13. PTC | 21:29 | 30—32 |
| 14. Włókn. II (Ł) | 20:30 | 20—29 |
| 15. Concordia II | 20:30 | 29—36 |
| 16. Młodzieniaszek | 8:42 | 13—57 |

### KLASA „M" GRUPA PÓŁNOCNA

**Tęcza — Start II 1:1 (1:0), Metalowiec — Widzew II 0:1 (0:0), ChKS — Ner 3:1 (2:0), Stal (Głowno) — Pelikan 0:1 (0:0), Energetyk — Bzura 0:2 (0:1), Elta — Emjeden 2:4 (0:3), Orkan — Unia 1:0 (0:0), Górnik — Włókniarz (Aleks) 5:1 (4:0).**

TABELA

| | | |
|---|---|---|
| 1. ChKS | 45:5 | 59—18 |
| 2. Unia | 34:16 | 43—27 |
| 3. Bzura | 30:20 | 43—27 |
| 4. Stal (Gł) | 28:22 | 40—31 |
| 5. Pelikan | 28:20 | 41—40 |
| 6. Emjeden | 26:22 | 38—18 |
| 7. Górnik | 25:23 | 32—29 |
| 8. Widzew II | 24:26 | 29—33 |
| 9. Energetyk | 24:26 | 28—28 |
| 10. Start II | 24:26 | 29—33 |
| 11. Elta | 21:29 | 22—32 |
| 12. Orkan | 20:28 | 25—44 |
| 13. Włókn. (Aleks) | 19:31 | 30—41 |
| 14. Metalowiec | 18:32 | 27—35 |
| 15. Ner | 16:34 | 32—49 |
| 16. Tęcza | 14:36 | 18—40 |

### KLASA WOJEWÓDZKA JUNIORÓW

**Łodzianka — Tęcza odwołany, Lechia — ChKS 0:2 (0:1), Widzew — MKS PTC 1:1 (0:0), Mazovia — Włókniarz (Pab) 1:5 (1:2), Start — Elta 2:1 (0:1), Włókniarz (Ł) — Czarni (Kutno) 3:0 vo. drużyna Czarnych nie przyjechała do Łodzi.**

TABELA

| | | |
|---|---|---|
| 1. Włókniarz (Ł) | 48:8 | 72—21 |
| 2. Start | 43:9 | 54—16 |
| 3. ŁKS | 39:11 | 60—21 |
| 4. ChKS | 32:20 | 54—27 |
| 5. Tęcza | 32:18 | 47—20 |
| 6. Łodzianka | 29:19 | 44—20 |
| 7. PTC | 29:23 | 42—26 |
| 8. Widzew | 25:27 | 30—26 |
| 9. Włókn. (Pab) | 24:16 | 36—33 |
| 10. Vis | 24:26 | 31—38 |
| 11. Stal (Rad) | 22:30 | 33—47 |
| 12. Czarni (Rad) | 21:29 | 36—51 |
| 13. Elta | 16:36 | 23—54 |
| 14. Lechia | 10:42 | 20—67 |
| 15. Mazovia | 10:42 | 27—105 |
| 16. Czarni (Kutno) | 6:44 | 16—76 |

(Z)

## W Bytomiu rozdano „czarne diamenty"

W Bytomiu zakończył się IV międzynarodowy turniej bokserski o „Czarne diamenty". Wyniki finałów (w kolejności wag):

Chmiel (Doniecк) wypunktował Zernougui (Maroko) Roznicki (Bolesławiec) zwyciężył jednogłośnie Supla (Szombierki) Łagodzkiemu (Szombierki) sekundant poddał w drugim starciu Gucia (Szombierki). Piątkowski (Warszawa) zwyciężył w trzecim starciu przez poddanie Kluszczyńskiego (Gliwice) Osetkowski (Rzeszów) jednogłośnie pokonał Ciechowiasa (Warszawa). Piskowoj (Doniecк) zwyciężył w 3 rundzie przez tko Dubisza (Szombierki) Okroskowicz (Szombierki) wygrał jednogłośnie z Koźlikiem (Bydgoszcz) Butenki (Doniecк) zdobył tytuł walkowerem ponieważ lekarz nie dopuścił do walki Zakrzewskiego (Wybrzeże). Łuszczyński (Gdańsk) wygrał jednogłośnie z Majchrzakiem (Warszawa) Pumbałow (Doniecк) wygrał w 1 rundzie przez tko z Adamskim (Warszawa). Iwanow (Doniecк) pokonał w 2 rundzie przez tko Migdała (Szombierki).

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Iwanowa (Doniecк).

W meczu o wejście do II ligi Widzew rozgromił drużynę Budowlanych z Poznania 20:0. Pięściarze Widzewa w swojej grupie prowadzą zdecydowanie.

* * *

Bokserzy grupy spartakiadowej Łodzi pokonali zespół Mazowsza 9:6.

# Najmilsza

Zakończyła akademickie Święto Wiosny, barwna, pełna pomysłowości i fantazji wczorajsza żakinada, podczas której studenci oddali po trzech dniach panowania w łódzkim grodzie władzę w ręce prawowitych ojców miasta. Lecz zanim ten smutny dla akademików moment nastąpił, bawili się do upadłego na dziesiątkach imprez i spotkań. Tańczyli do białego rana na hucznych balach. Podnosili swą tężyznę fizyczną na boiskach sportowych w czasie zażartych, a dowcipnych zawodów sportowych. Wchłaniali zachłannie wartości kulturalne na spotkaniach z Olbrychskim, Młynarskim, Jaskułą.

Najbardziej zaś przeżywali wybory najmilszej studentki miasta i Turniej Wydziałów. Już kilka godzin przed rozpoczęciem imprezy, do klubu „Proton" przy ul. Lumumby, ciągnęły tłumy gotowych na wszystko entuzjastów poszczególnych kandydatek. Przy oszałamiającym dopingu sali, stanęły w szranki najsympatyczniejsze dziewczyny spośród żakowskiej braci. Konkurencja była silna, a walka zażarta.

Zwycięsko wyszła z tej próby urocza, błyskotliwa Małgorzata Mikołajczyk z II r. AM (na zdjęciu) i jej to właśnie włożono na skronie koronę Najmilszej Studentki Miasta. Pierwsze z gratulacjami pośpieszyły minimalnie tylko pokonane: Ewa Mariańska z UŁ i Jolanta Węgienko z AM.

Studencka publika, odsapnąwszy jedynie troszeczkę z emocji, przystąpiła do ponownego kibicowania, tym razem podczas walki o puchar dla najlepszego wydziału w Łodzi. Po wyczerpujących zawodników, widzów i jury zmaganiach, zwyciężył wydział lekarski z AM, przed chemicznym z PŁ i mat.-fiz.-chem. z UŁ.

Lecz wszystko to już zaczyna stawać się historią. Teraz przed studentami okres egzaminów, zaliczeń, kolokwiów. A za rok znowu spotkają się na swym wiosennym święcie. (jb)

# Ostatni recital organowy

Ostatni z cyklu recital organowy odbywających się z inicjatywy Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego im. K. Szymanowskiego odbędzie się 21 bm. o godz. 19. Utwory A. Scarlattiego, Brittena, Tmachla, Rohaczewskiego, J. S. Bacha, grać będzie **Leszek Werner.** Jest on adiunktem Krakowskiej PWSM. Bilety na XVI koncert organowy, który — tak, jak poprzednie odbędzie się w sali rokokowej PWSM (ul. Gdańska 32), do nabycia w ŁTM (ul. Piotrkowska 65) i w szkole muzycznej tuż przed koncertem. (rg)

Międzynarodowy Rok Ochrony Zabytków

# Dawna i nowa Łódź w fotografii i filmie

Pod takim hasłem odbywać się będzie konkurs, (w którym mogą wziąć udział wszyscy zajmujący się amatorsko fotografią i filmem) zorganizowany przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, konserwatora zabytków, Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków, muzea Archeologiczne i Etnograficzne oraz Historii m. Łodzi. Ma on na celu zarejestrowanie przemian zachodzących w mieście, popularyzację obiektów zabytkowych, folkloru. Uczestnicy powinni do końca czerwca br. zgłosić się w Muzeum Archeologicznym w godzinach 9—16 po szczegółowe informacje oraz kupon upoważniający do nabycia w sklepach Foto-Optyki niezbędnych, a często trudno dostępnych, materiałów. Rozstrzygnięcie konkursu planowane jest w styczniu 1976 r. Nagrodzone prace będą prezentowane na specjalnej wystawie w muzeum. Zainteresowanych informujemy, że z problemami technicznymi mogą się zgłaszać do punktów konsultacyjnych (pl. Wolności 2, front, I piętro) w godz. 16—18 i ŁDK (ul. Traugutta 18) w tych samych godzinach.

**Z okazji trwającego obecnie Międzynarodowego Roku Ochrony Zabytków** zaplanowano jeszcze kilka innych konkursów, a także istotnych przedsięwzięć konserwatorskich. M. in. po rekonstrukcji oddanych zostanie kilka zabytkowych obiektów. Wśród nich pałacyk przy ul. Narutowicza 48 i willa przy ul. Worcella 10/12. (będzie się tam mieścił Pałac Ślubów). Natomiast **generalnemu remontowi poddane zostanie Mauzoleum na Radogoszczu.**

„Architekturze Łodzi przemysłowej" poświęcony będzie specjalny album fotograficzny, **którego autorem jest fotoreporter „DŁ" Andrzej Wach.** Wśród wielu wystaw zaplanowano monograficzną ekspozycję pt. „Ulica Piotrkowska". Odbywać się też będą sympozja i sesje naukowe. Jednej z nich poświęconej ochronie zabytków przemysłowych patronuje Polska Akademia Nauk. Specjalne seminarium metodologiczne zorganizowane zostanie z myślą o pracownikach zarządów budynków mieszkalnych, którym w codziennej pracy przyda się na pewno wiedza o zabytkach. To tylko kilka imprez z programu przygotowanego przez Łódzki Społeczny Komitet Międzynarodowego Roku Ochrony Zabytków. (rg)

**To prawda, że czułości, zainteresowania wymagają bezsprzecznie wszystkie nasze pociechy, ale dziećmi specjalnej troski zwykło się nazywać te, którym winniśmy szczególnie staranną opiekę, a więc dzieci upośledzone umysłowo, dzieci głuche i niedosłyszące, niedowidzące i kalekie, przewlekle chore, społecznie niedostosowane. Jednym słowem — dzieci głęboko nieszczęśliwe, którym okazać musimy jak najdalej idącą pomoc w przygotowaniu ich do życia, pracy zawodowej itd.**

**Przytakując temu wszystkiemu jako rzeczy oczywistej warto jednak postawić pytanie, czy tak właśnie dzieje się na co dzień? Czy owa specjalna opieka i troska nie ma czasem wyższej rangi na papierze, aniżeli w tzw. życiowej praktyce?**

# Dzieci specjalnej troski

Cóż, nie okłamujmy się — bywa z tym różnie. I nie mam tu na myśli

WYŁĄCZNIE DZIECIĘCEGO OKRUCIEŃSTWA,

które we wzajemnych kontaktach zdrowych i upośledzonych chorobą czy kalectwem rówieśników przejawia się często w tyleż bezmyślnej, co przerażającej formie.

**W stosunku naszych własnych i zdrowych dzieci — do dzieci kalekich i nieszczęśliwych mieści się jednak przecież i nasz udział w ich wychowaniu,** nasza ocena problemu daleka czasem od tej sformułowanej we wstępie niniejszego artykułu.

Pisząc o tym jako o znanych i dostrzeganych na co dzień faktach można co najwyżej pocieszać się myślą, że takie postawy dzieci i rodziców to raczej zjawisko marginalne. Ogół społeczeństwa z aprobatą i dużą uwagą śledzi przecież wszelkie poczynania zmierzające do poprawy losu „dzieci specjalnej troski". Los ten zależy jednak od czegoś więcej niż sąsiedzkie współczucie i skarcenie w porę własnej, rozwydrzonej nad miarę i dokuczliwej dla innych dzieci, pociechy.

Przy okazji dyskusji nad stanem oświaty na łamach prasy pisano m. in., że: **„...Wiele tysięcy dzieci upośledzonych umysłowo nie mogło zacząć lub kontynuować nauki (...). Brak jest wielu tysięcy stanowisk pracy dla upośledzonych — zarówno w zakładach pracy chronionej jak i stanowisk przygotowanych specjalnie w zwykłych zakładach pracy. Zbyt często jeszcze świadectwo szkoły specjalnej jest krzywdzącą etykietką utrudniającą np. zdobycie pracy. („Kultura").**

**„Wiele dokumentów, które wydano z myślą o ułatwieniu życia nieszczęśliwym dzieciom i ich rodzicom, w świetle faktów robi wrażenie pustych gestów i słownych deklaracji (...). Szkoły i zakłady specjalne najczęściej ulegają budowlanym poślizgom". („Perspektywy").**

Czy tak właśnie dzieje się również w Łodzi? W jakiej mierze powyższe zarzuty dotyczą także tego, co w ramach opieki nad dziećmi specjalnej troski robi się na terenie naszego miasta? Cóż, wprawdzie do 1966 roku sprawę rozwoju szkolnictwa specjalnego uważano w Łodzi za coś „wstydliwego", to jednak w następnych latach Kuratorium wraz z inspektoratami oświaty rozpoczęło dostosowywanie sieci szkół specjalnych do potrzeb środowiska. Poprawiano w miarę możliwości warunki lokalowe tych szkół, itp. **W sumie, w porównaniu z wieloma innymi regionami kraju, dziś nie musimy się już wstydzić za to, co udało nam się w Łodzi zdziałać dla dzieci upośledzonych i kalekich. A zdziałano sporo, przy czym słowa szczególnego uznania należą się wielu szczerze zaangażowanym w swoją trudną pracę nauczycielom, wychowawcom, opiekunom harcerskich drużyn „Nieprzetartego szlaku", organizatorom obozów, biwaków, różnego rodzaju imprez sportowych i artystycznych, a wreszcie i samej młodzieży mającej niemały udział w pracach społecznych dla środowiska.**

Najdotkliwszym problemem były warunki lokalowe. Wprawdzie ilość placówek umożliwiała na ogół przyjęcie wszystkich dzieci wymagających specjalnej opieki, ale szkoły specjalne były nadmiernie zagęszczone, kilka pracowało na dwie zmiany, a na wybudowanie nowych budynków czekało niecierpliwie m. in. osiedle Teofilów i dzielnica Widzew.

Bądźmy szczerzy — nie wszystkie te kłopoty, o których pisaliśmy już przed trzema laty, udało się rozwiązać do dzisiaj. Budowę obiektów dla szkół specjalnych na Teofilowie, Retkini i Widzewie-Wschód oraz zakładu wychowawczego dla dziewcząt umieszczono w planach inwestycyjnych na lata 1976—80. Nadal w trudnych warunkach lokalowych będzie się znajdował Państwowy Zakład Wychowawczy przy ul. Częstochowskiej a jeśli chodzi o warunki do wychowania fizycznego i sportu, to na 22 placówki szkolnictwa specjalnego pełnowymiarową salę gimnastyczną posiada tylko jedna.

By jednak wyłącznie nie biadać odnotujmy, że w ostatnich latach kilka placówek przeniesiono do innych budynków, wybudowano warsztaty w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przy ul. Łucji, a w bieżącym roku zostanie oddany do użytku nowy budynek internatu w Zakładzie Wychowawczym „Reymontówka". Obecnie we wszystkich szkołach specjalnych nauka odbywa się na jedną zmianę, każda szkoła posiada dobrze wyposażone w sprzęt i narzędzia pracownie do zajęć praktyczno-technicznych. W większości szkół organizuje się pracownie przedmiotowe do przyrody, języka polskiego i matematyki.

**Gorzej jest natomiast z kadrą.** Wprawdzie zdecydowana większość pracowników pedagogicznych posiada wykształcenie wyższe i półwyższe ale... tylko 46 proc. nauczycieli i wychowawców ma kwalifikacje z zakresu pedagogiki specjalnej. **Starania Kuratorium o zorganizowanie takiego właśnie kierunku na UŁ zakończyły się niepowodzeniem.** Nie ma ponoć kto uczyć, nie ma odpowiedniej kadry itp. I tu

KOŁO WŁAŚCIWIE SIĘ ZAMYKA,

bowiem dotychczasowe formy kierowania łódzkich nauczycieli na studia w ramach określonych limitów (np. 6 miejsc na uczelni w... Krakowie) nie rokują nadziei na szybką poprawę kwalifikacji nauczycieli łódzkich szkół specjalnych.

Sytuację pogarsza fakt porzucania przez nauczycieli i wychowawców pracy na tym polu. Opieka i praca z młodzieżą społecznie niedostosowaną i umysłowo upośledzoną jest rzeczą trudną i wyczerpującą psychicznie. Stąd też wielu pracowników nie mogąc widać podołać tym obowiązkom — rezygnuje z pracy bądź przenosi się do placówek innego typu.

Rzecz jasna, nie poruszyliśmy tu wszystkich problemów dotyczących opieki nad łódzkimi „dziećmi specjalnej troski". Należy do nich m. in. **sprawa doskonalenia selekcji i systemu kierowania dzieci do szkół specjalnych, kłopoty ze stanowiskami pracy chronionej dla ich absolwentów oraz konieczność lepszej niż dotąd opieki lekarskiej i specjalistycznej w łódzkim szkolnictwie specjalnym.** Powrócimy do tych tematów jeszcze niejednokrotnie. Nie są to bowiem „sprawy wstydliwe", ani tym bardziej takie, o których wystarczy wspomnieć w jednym, najżarliwiej nawet namawiającym do współczucia nieszczęśliwym dzieciom, artykule. Nie są to także dzieci, które chcą być dłużej nieszczęśliwe. Chcą żyć, uczyć się, bawić, pracować i chyba od nas wszystkich — całego wychowującego społeczeństwa — zależy jak dalece będą to płonne lub spełnione nadzieje.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

# JAŹNIA JAŁOWA

**O ELITARNOŚCI. W czasach bezapelacyjnej, wszechpotężnej dominacji kultury masowej, niezwykłym ewenementem w życiu kulturalnym naszego miasta stał się zakończony w ubiegłym tygodniu „Przegląd Łódzkich Teatrów Studenckich". Byliśmy świadkami imprezy tak elitarnej, że w porównaniu z nią słynne wieczory w salonie Deotymy, były masowym spędem, a nie ekskluzywnymi spotkaniami Parnasu. Na przykład, na takiej „Ziemi jałowej" w „Pstrągu", oprócz członków samego teatru, było 4 widzów (trzyosobowe jury i piszący te słowa). Wprawdzie na „Duodramie" — ST „Akme" — było aż 15 osób, lecz warto pamiętać, że po pierwsze była to prapremiera światowa, a po drugie pokaźny odsetek widowni stanowiło kierownictwo klubu „Na piętrze", gdzie ów spektakl był rozgrywany. W ogólnym jednak bilansie tłumy na „Duodramie" nie zmąciły podstawowego założenia „Przeglądu" — antymasowości, a to dzięki kilku innym spektaklom, które się wcale nie odbyły z powodu braku jakiegokolwiek widza. W walce o palmę pierwszeństwa w nadaniu imprezie charakteru elitarnego, kameralnego, uczestniczyły: zarówno same teatry studenckie, organizatorzy „Przeglądu", jak i wreszcie całe łódzkie środowisko akademickie. Teatry umilały życie widzowi w sposób dowcipny i nieszablonowy, zaczynając np. spektakl zapowiedziany na godz. 22.30 o północy.**

**O INSTYNKCIE SAMOZACHOWAWCZYM. A właściwie o braku takowego. Przede wszystkim w czasie „Przeglądu", pokazano nam, jak człowiek potrafi być bezbronny intelektualnie. Udowodnił to najlepiej ST „Akme", spektaklem własnego autorstwa — „Duodramem" Wprawdzie w kuluarach twórcy przedstawienia sugerowali, jakoby widowisko było ich komentarzem do dorobku myśli filozoficznej — od Platona począwszy, a na współczesności skończywszy, jednakże widzowie odnieśli wrażenie, że autorzy spektaklu niezbyt dokładnie zapoznali się z fundamentalnym dziełem prof. Tatarkiewicza.**

**Równie charakterystyczne, jak brak dbałości o istnienie intelektualne, był w tym „Przeglądzie" brak jakiegokolwiek poszanowania dla ciała ludzkiego. Prawie we wszystkich spektaklach studenci-aktorzy tarzali, miotali się po scenie z zapałem i konsekwencją, przywodzącą na myśl skłonności masochistyczne i grożącą niechybnym samookaleczeniem się artystów.**

**Po trzecie wreszcie można było spostrzec brak troski o zachowanie wartości materialnych poszczególnych placówek teatru studenckiego. Podobno ST „Pstrąg" dysponuje w tej chwili najlepiej wyposażonym studenckim obiektem teatralnym w Polsce. Ciężko to skonstatować pod zwałami śmieci i niechlujstwa.**

**O DEZINTEGRACJI. Jak mówią wtajemniczeni — tegoroczny „Przegląd" miał być konfrontacją nie tylko teatrów studenckich, ale także szkolnych i robotniczych. Miały być dyskusje, sympozja warsztatowe, wymiana doświadczeń. Wszystko to pozostało w sferze zamierzeń. Była niestety w tym przeglądzie jeszcze jedna dezintegracja. Dezintegracja zamysłów reżyserskich, scenograficznych i aktorskich w poszczególnych przedstawieniach.**

J. BĄBOŁ

# 80 lat „Moniuszkowców"

Dawno, dawno temu, gdy nie było jeszcze telewizji, radia i innych tego typu atrakcji pożerających tzw. wolny od zajęć czas, spora grupa łodzian — miłośników pieśni chóralnej **założyła — w roku 1894 — Towarzystwo Śpiewacze.** Start okazał się jednak bardzo trudny. Władze carskie nie zezwoliły bowiem na działalność tego rodzaju polskiej placówki. Wbrew zakazowi Stowarzyszenie Śpiewacze im. S. Moniuszki zaczęło więc istnieć jako... chór kościelny. Dopiero po 1905 r. udało się zalegalizować działalność tej placówki. „Moniuszkowcy" zaczęli odtąd propagować polską pieśń chóralną wśród robotników. **W 1905 roku odbył się pierwszy publiczny koncert chóru z okazji otwarcia ogrodu Związku Robotniczego „Jedność".** Odtąd zespół występował bardzo często, współdziałał też z organizacjami społecznymi: „Macierz Polska" i „Towarzystwo Oświaty i Wiedzy".

Największy rozkwit przeżywało Stowarzyszenie Śpiewacze w dwudziestoleciu międzywojennym. W latach 1920—1926 zbudowało m. in. własny „Dom Śpiewaczy" przy ul. Ogrodowej 34, w którym mieści się dzisiaj siedziba chóru. W czasie wojny gmach i przechowywane w nim zbiory książek, nuty — zostały zniszczone. Ale natychmiast po wyzwoleniu członkowie Stowarzyszenia podjęli znów działalność. **Chór „Moniuszkowców" rozpoczął swą powojenną historię koncertami w szpitalach wojskowych. (zespołem kierował K. Prosnak i A. Pędzimąż).**

**I oto mija już 80 lat istnienia Stowarzyszenia Śpiewaczego im. S. Moniuszki.** Chór liczy blisko 60 osób i koncertuje obecnie pod kierownictwem **Kazimierza Urbańskiego.** Dodajmy przy okazji, że zespół chętnie przyjmuje młodych członków — wszystkich chętnych informujemy więc, że mogą się zgłaszać do siedziby chóru (ul. Ogrodowa 34) w każdy wtorek i piątek w godz. 19—21.

(rg)

# Słowo się rzekło... biblioteki nie ma...

Program Dni Kultury Radzieckiej miał w Łodzi szerokie ramy, przy czym realizowano go odświętnie. Czy jednak przy tej sposobności nie warto by poświęcić także nieco uwagi sprawom bardziej codziennym — a nie mniej ważnym?

Przypominam, że X Rejonowa Biblioteka dzielnicy Śródmieście przy ul. Więckowskiego 13 miała charakter specjalistyczny. W skład jej wszedł m. in. księgozbiór ofiarowany przez Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalne.

Zbiór książek rosyjskich powiększał się stale, najpierw dzięki staraniom Biblioteki Publicznej im. Waryńskiego, a potem Biblioteki Dzielnicowej. Korzystali z niego nie tylko członkowie Rosyjskiego Stowarzyszenia Kulturalnego ale i studenci filologii rosyjskiej oraz liczni uczniowie wyższych klas licealnych i nie mniej liczni miłośnicy literatury rosyjskiej i radzieckiej.

Praktyka wykazała, że była to placówka biblioteczna bardzo potrzebna.

Niestety, 20 grudnia 1974 r. zamknięto ją z tego powodu, że gmach, w którym się mieściła, przejęty został przez nowych gospodarzy i służyć będzie innym celom. Obiecano jednak, że w szybkim czasie przydzieli się jej nowy lokal.

Choć jednak od tej pory minęło już prawie pół roku, skończyło się na słownych obietnicach. A tymczasem dawni jej czytelnicy, interesujący się książką rosyjską dopytują się ciągle kiedy będą mogli znowu korzystać z tak potrzebnych dla nich zbiorów tej specjalistycznej placówki.

Trzeba będzie wreszcie (w odpowiednio dostosowanym do tego lokalu) **wznowić działalność X Rejonowej Biblioteki dzielnicy Śródmieście. Zrealizowanie tego słusznego postulatu stanie się pożyteczną, trwałą wartością Dni Kultury Radzieckiej, a równocześnie pięknym akcentem tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, obchodzonych w naszym mieście z dużym rozmachem.**

M. J.

# Plastyka naszych węgierskich przyjaciół

W ramach bogatego programu „Dni Ziemi Csongradzkiej" zorganizowano w Ośrodku Propagandy Sztuki wystawę malarstwa grafiki i rzeźby artystów tego regionu Węgier.

Ekspozycja ta, obrazując aktualne tendencje plastyki węgierskiej, zasługuje na zobaczenie i dyskusję: a to zarówno dzięki wysokiemu poziomowi artystycznemu jak i charakterystycznej tematyce.

Ta okolica Węgier posiada bogate tradycje jako kolebka działającej przed laty grupy „realistów nizinnych" — artystów utalentowanych, a przy tym społecznie zaangażowanych. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w pobliskim Hódmezóvasarhely działa znakomita szkoła malarska, nawiązująca do realistycznych tradycji sztuki narodowej, przy wzbogacaniu jej interesująco przestylizowanymi motywami sztuki ludowej.

Dzieła csongradzkich artystów, eksponowane w Ośrodku Propagandy Sztuki, stoją pod znakiem szeroko potraktowanego realizmu, ściślej precyzując to — neorealizmu. Spekulacje abstrakcyjne stanowią tu raczej daleki margines. Treści dla swoich dzieł zaczerpnęli twórcy z otaczającej ich rzeczywistości, powracając często do uroków wsi: jej przyrody, architektury starych domów, a i ludzi, zaobserwowanych w różnych sytuacjach. Tę tematykę znajdujemy również w monumentalnych, szeroko skomponowanych obrazach laureata nagrody Kossutha Kohana Gyorgya, w wybornych, nieco dekoracyjnych obrazach „malarza wielkiej niziny węgierskiej" utalentowanego Józefa Nemetha, oraz finezyjniej wycyzelowanych temperach Istvana D. Kurucza.

Zwraca uwagę skromny na pozór w swoich propozycjach formalnych, znakomity w walorach linearnych, niezwykle nastrojowy obraz Ferenca Szalaja „Przy oknie". Urzeka nas czarująca gra świateł, którymi rozjaśnia nokturnowy koloryt „Zmierzchu na skraju miasta" Andras Csikos.

Ewentualności twórcze najmłodszej generacji węgierskich malarzy dobrze reprezentuje Ferenc Hezso, który dla swojej tempery „Winnice na zboczach Tokaju" jak gdyby wypożyczył niektóre efekty kompozycyjne i kolorystyczne od van Gogha.

W dziale rzeźby — znakomite brązy Ivana Szabo, bardziej nowoczesny „Marmur z Tardos" Sandora Totha., i barwione główki Valerii Toth.

Zachęcamy do obejrzenia tej interesującej wystawy prac naszych miłych gości węgierskich.

M. JAGOSZEWSKI

Tłum. BARBARA KAŁAMACKA

# SĄD PRZYSIĘGŁYCH

GEORGES SIMENON

W czasie aukcji, Maigretowie stojący na uboczu spoglądali na siebie pytająco i zdumieli się sami, gdy nagle komisarz podniósł rękę, a wieśniacy zwrócili się ku nim zaskoczeni... Po raz drugi...? Po raz trzeci...? Przyznane.

Pierwszy raz w życiu stali się posiadaczami. Nazajutrz wezwali ślusarza i cieślę. Przez resztę dni biegali po okolicznych antykwariatach. Kupili między innymi drewniany kufer na broń z czasów Franciszka I, który umieścili przy drzwiach salonu w sieni, gdzie znajdował się ceglany kominek.

Maigret nie mówił o tym ani Janvierowi, ani Lucasowi, nikomu. Jak gdyby urządzając sobie przyszłość popełniał w ten sposób zdradę wobec Quai des Orfevres.

Wczoraj odniósł wrażenie, że jego gabinet był już nie całkiem ten sam, a teraz także w salce dla świadków zaczynał czuć się obco.

Za dwa lata będzie sobie łowił ryby, a w zimowe popołudnia grywał w belotkę w kącie kawiarni, której stanie się stałym bywalcem.

Przewodnicząc rozprawie, sędzia Bernerit formułował pedantycznie pytania, na które komisarz IX Okręgu odpowiadał z równą precyzją.

W sąsiedztwie Maigreta tkwili na ławkach świadkowie, mężczyźni i kobiety. Wszyscy oni przewinęli się przez gabinet komisarza, niektórzy spędzili z nim wiele godzin. Teraz zdawali się nie poznawać go, być może przejęci powagą chwili i miejsca. To prawda, że już nie on będzie odbierać od nich zeznania. A staną nie przed podobnymi sobie ludźmi, lecz wobec bezosobowej instancji i nie wiadomo wręcz, czy zdołają pojąć zadawane im pytania.

Otworzyły się drzwi. Przyszła kolej Maigreta. Tak samo, jak komisarz IX Okręgu, trzymał w ręce kapelusz i patrząc wprost przed siebie podszedł do podświetlonej balustradki dla świadków.

— Pańskie nazwisko, imię, wiek, zawód...

— Maigret, Juliusz, lat pięćdziesiąt trzy, komisarz Policji Kryminalnej w Paryżu.



— Nie jest pan krewnym oskarżonego, ani nie pozostaje pan z nim w żadnym związku... Proszę podnieść prawą dłoń... Przysięgam mówić prawdę i nic tylko prawdę...

— Przysięgam.

Po prawej stronie widział sylwetki sędziów i ich nieco jaśniejsze w półmroku twarze, na lewo — za czarnymi togami adwokatów — oskarżonego. Wsparłszy podbródek o splecione dłonie siedział pomiędzy dwoma umundurowanymi policjantami i uporczywie wlepiał wzrok w komisarza.

Spędzili z sobą długie godziny sam na sam w przegrzanym pokoju na Quai des Orfevres. Bywało, przerywali przesłuchanie i posilali się społem kanapkami, popijali piwem i rozmawiali jak dobrzy znajomi: „Posłuchaj, Meurant"... — Maigret „tykał" go nawet niekiedy. Tu, dzieliła ich nieprzekraczalna zapora. Spojrzenie Gastona Meurant było równie pozbawione uczuć, jak wzrok komisarza.

Przewodniczący kompletu sędziowskiego i Maigret znali się także i to nie tylko z pogawędek na korytarzach Pałacu Sprawiedliwości. Przecież po raz trzydziesty komisarz składał dziś przed nim zeznanie. Nikt jednak nie dostrzegłby między nimi śladu zażyłości. W tej oficjalnej ceremonii równie starodawnej i rytualnej co msza, każdy grał swą rolę, jak gdyby się nigdy wcześniej nie spotkali.

— To właśnie pan, komisarzu, kierował śledztwem w sprawie, którą trybunał rozpatruje?

— Tak, panie przewodniczący.

— Proszę zwrócić się do ławy przysięgłych i powiedzieć im, co panu wiadomo.

— 28 lutego, bieżącego roku, około pierwszej po południu, będąc w swym biurze na Quai des Orfevres, otrzymałem telefon od komisarza policji z IX Okręgu. Zawiadomił mnie, że właśnie odkryto zbrodnię przy ul. Manuel i że udaję się zaraz na miejsce. Kilka minut później zadzwoniono z prokuratury. Polecono mi przybyć na ul. Manuel zabierając z sobą ekipę techniczną.

Maigret słyszał za sobą kaszel i szuranie nóg po podłodze. Była to pierwsza sesja w nowym sezonie sądowym i wszystkie miejsca na sali zostały wypełnione publicznością. Prawdopodobnie niektórzy widzowie stali w głębi, przy drzwiach strzeżonych pilnie przez woźnego w mundurze.

Sędzia Bernerie odznaczał się tą sumiennością urzędniczą, która domaga się dosłownego przestrzegania zasad procedury. Nie zadowalał się więc streszczeniem rezultatów śledztwa, żądał aby odtworzyć je przed ławą przysięgłych ze wszystkimi szczegółami.

— Czy zastał pan prokuratora na miejscu?

— Przybyłem na kilka minut przed nim. Spotkałem natomiast komisarza Serge w towarzystwie sekretarza i dwu inspektorów dzielnicowych. Żaden z nich niczego jeszcze nie dotykał.

— Proszę nam powiedzieć, co pan stwierdził?



# Dziś w Radio i TV

**PONIEDZIAŁEK, 19 MAJA**

**PROGRAM I**

10.00 Wiad. Co czyta kraj. 10.08 Tańce z różnych epok. 10.30 „Czarne jagody" fragm. 10.40 Leksykon jazzu „B". 11.00 „Górnik" express muzyczny. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Refleksy. 11.30 (Ł) Łódź na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki 12.25 (Ł) Łódź na muz. antenie — cz. II. 12.40 Koncert życzeń 13.00 Śpiewy staropolskie 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Poulenc Sinfonietta 14.00 I meldunek z trasy IX etapu WP. 14.05 Wizyta w „Mazowszu". 14.30 Sport to zdrowie 14.36 Piosenki. 15.00 II meld. z trasy IX etapu WP 15.05 Wiad. 15.10 Listy z Polski. 15.15 Muzyka popularna. 15.30 III meldunek z trasy IX etapu WP. 15.35 Gra katowicki zespół muzyczny. 16.00 IV meldunek z trasy IX etapu WP. 16.05 Tu druga zmiana. 16.15 Propozycje do Listy przebojów. 16.30 V meld. z trasy IX etapu WP. 16.35 Aktualności kult. 16.40 Chwila muzyki. 16.45 Transm. z zakończenia IX etapu WP w Zielonej Górze 17.20 Radiokurier 17.35 Kolumbowie Radiofonii. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 Dziennik. 19.15 Gwiazdy polskich estrad. 19.45 Społem dla wspólnego dobra. 20.00 Naukowcy rolnikom. 20.15 Płytoteka. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 „Czy znasz swoje prawo?". 21.15 Duety wokalne. 21.40 Z nagrań R. Flack. 22.00 Dziennik. 22.15 Muzyka ludowa Wschodu. 22.30 Proponujemy i zapraszamy. 22.45 Minirecital. 23.00 Wiad.

**PROGRAM II**

8.30 Wiad. 8.35 My 75. 8.45 Mel. lud. 9.00 „Żart w muzyce" — aud. 9.25 Opolskie propoz. muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 „Piegowate życie" fragm pow. 10.20 Szczeciński chór kameralny. 10.40 Sprawy codzienne. 11.00 „Warszawski Zamek" — rep. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 (Ł) Komunikaty. 12.10 (Ł) „Rady na czasie" — aud 12.25 (Ł) Śpiewają Andrzej i Eliza. 12.40 (Ł) 5 min o sporcie. 12.45 Piosenki w wyk. Jadwigi Strzeleckiej. 13.00 OIRT. 13.20 Joshua Rifkin gra ragtimy. 13.30 Wiad. 13.35 „Ksawunia" fragm pow 13.55 Miniprzegląd folkr. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Śladem inwestowanych miliardów. 14.35 Bartok — Divertimento. 15.00 Zawsze o 15. 15.40 Pieśni i tańce. 16.00 Nauka praktyce. 16.15 Solista polski. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 ((Ł) Z twórczości K. Mroszczyka i T. Kiesevettera. 17.20 (Ł) „Tony i dźwięki" — rep. 17.40 (Ł) Występ uczniów ognisk muzycznych 18.00 (Ł) Recenzja St. Kubickiego. 18.10 (Ł) Radioreklama. 18.20 Terminarz muz. 18.30 Echa dnia. 18.40 Na morzu życie twoje 19.00 Motety Dufaya. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.30 Wiersze T. Śliwiaka. 19.40 Koncert. 20.50 Saint-Saens. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. 21.55 Teatr PR — „Oddaj buty" — słuch. 22.35 Dzieła Tadeusza Nairda 23.30 Wiad.

**PROGRAM III**

11.00 „Wędrowiec" — na gitarze gra G. Szabo. 11.20 Życie rodzinne — mag. 11.50 Pod egidą F. Pappalardi. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Dzień jak co dzień. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 W kręgu jazzu. 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad. 15.45 Eksportowe nagrania zespołu Omega. 16.45 Pod dachami Paryża 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Przedział morderców" — odc pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Pisarz miesiąca. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Dwie wersje tematu „Pensativa". 19.00 „Noce i dnie" — pow 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Muz. poczta UKF. 20.00 Portret sportowca. 20.15 Solo na buzuki. 20.45 Nie czytaliście — to posłuchajcie. 20.45 60 min. na godzinę — aud. 21.45 „Hrabia Ory" — Rossini. 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Wiersze Andrzeja Makowieckiego.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

12.45 TV Technikum Rolnicze. (W). 13.25 TV Technikum Rolnicze. 15.50 NURT. 16.30 Dziennik (kolor) (W). 16.40 XXVIII Wyścig Pokoju: Berlin — Praha — Warszawa — IX etap — Zielona Góra. 17.25 Zwierzyniec (W) (kolor). 18.15 Program filmowy (Łódź). 18.25 W środku Polski (Łódź). 18.50 Szare na złote — Mam pomysł (W) (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor) (W). 19.30 Dziennik (kolor) (W) 20.20 Teatr Współczesny TV: Iwan Bunin — „Nathalie". 21.20 Kronika Wyścigu Pokoju (kolor) (W). 21.30 Pegaz (W). 22.15 Dziennik (kolor) (W). 22.30 Oferty.

**PROGRAM II**

17.30 Z dziejów myśli ludzkiej — Człowiek — architekt i budowniczy, w programie filmy: 1) „Świątynie greckie". 2) „Piramidy". 17.50 Konsylium — cz. I. 18.20 „Na fali przebojów" — program TV NRD (kolor) 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.20 Sport u sąsiadów (kolor). 21.20 Konsylium — cz. II 21.33 24 godziny (kolor). 21.45 Spotkanie pod ratuszem (Gdańsk). 22.25 NURT — Pedagogika.

## Inwestycje drogowe

**Obok intensywnej kontynuacji budowy trasy szybkiego ruchu Warszawa — Katowice drogowcy ziemi łódzkiej przygotowują się do nowych robót. Do końca 1976 r — przy współudziale ekip z innych regionów — zakończą oni budowę nowego, dwujezdniowego połączenia Piotrkowa Tryb. z Częstochową. Ponadto Kutno, Koluszki, Rokiciny, Rogów i Andrzejów (miasta leżące przy szosach prowadzących m. in. z Łodzi do Tomaszowa Rawy Maz. i Skierniewic) otrzymają wiadukty umożliwiające bezkolizyjne przejazdy. Budowane obecnie na ziemi łódzkiej nowe magistrale kolejowe otrzymają dwupoziomowe skrzyżowanie z szosami.**

**W zbliżającej się pięciolatce. Wielka Łódź zostanie połączona z Piotrkowem Tryb. drugą jezdnią o długości ponad 40 km. Ta ostatnia inwestycja, która usprawni samochodowe połączenie Wybrzeża i Łodzi ze Śląskiem kosztować będzie ponad 1 miliard zł. (zbk)**


SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW „ZDROWIE"

uprzejmie zawiadamia, że otwarta została NOWA LECZNICA przy ul. Nawrot 8, tel. 331-36.

Lekarze specjaliści przyjmują codziennie w zakresie:

☆ kardiologii,
☆ interny,
☆ laryngologii,
☆ stomatologii i protetyki.

Gabinety lekarskie czynne od godz. 8 do 20.

SPÓŁDZIELCZE POGOTOWIE LEKARSKIE tel. 666-55.


## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Km 36/74. Komornik Sądu Powiatowego w Zgierzu, Józef Pogonowski, mający kancelarię w Zgierzu, przy ul. Dąbrowskiego 18, na podstawie art. 953 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 czerwca 1975 roku o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Zgierzu, ul. Dąbrowskiego 18, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, położonej w Rosanowie, gm. Zgierz (Kol. Ciosny 32), mającej urządzoną księgę wieczystą KW nr 23165 w PBN w Łodzi, ul. Nowotki 21, składającej się z działki zabudowanej o powierzchni 2368 m kw., stanowiącej własność Józefa Panka, zam. Rosanów (Kol. Ciosny 32).

Nieruchomość oszacowana została na 143.686 zł, zaś cena wywołania wynosi 107.765 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 14 400 zł.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie w godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie Sądu Powiatowego w Zgierzu. 1373-k


REKWIZYTY POSZUKIWANE

WYTWÓRNIA FILMÓW FABULARNYCH w ŁODZI

zakupi — wypożyczy rekwizyty z lat 1880 — 1905:

- meble, kałamarze, laski itp.,
- pióra strusie, rajery, broszki, parasolki itp. oraz biżuterię (broszki, kolczyki, korale), guziki, koronki, torebki, elementy odzieży, tkaniny, rękawiczki, parasolki, laski itp.

Zakupu dokona Wydział Inscenizacji WFF, ul. Łąkowa 29, pokój 320 w godz. 9—15.

Zgłoszenia dotyczące wypożyczenia rekwizytów przyjmuje

Kierownictwo Produkcji Filmu „SEZONOWA MIŁOŚĆ" tel. 611-03.

1952-k



Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „PEWEX"

informuje, że od niedawna posiada w swoim asortymencie

- Betoniarki wolnospadowe 501, 1001, 1501
  łatwe w obsłudze dzięki pełnemu ułożyskowieniu zespołów,
- Szlifierki do parkietu
  zaletą tych szlifierek jest możliwość szlifowania tuż przy listwie podłogowej bez zostawiania nie oszlifowanego paska parkietu,
- Szlifierki do lastrico
  stosowane przy pracach wykończeniowych, szczególnie przydatne do szlifowania parapetów, cokolików, schodków itp.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują punkty handlowe przedsiębiorstwa.

ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 21.
PABIANICE, UL. ARMII CZERWONEJ 18.
RADOMSKO, UL. PIASTOWSKA 6.
PIOTRKÓW TRYB., UL. PIASTOWSKA 5.
KUTNO, UL. DŁUGOSZA 6.
ZGIERZ, UL. REWOLUCJI 1905 R. NR 82.
TOMASZÓW MAZ., UL. KOŚCIUSZKI 23.

1302-k


## DROBNE

**ZESPÓŁ** Przychodni Specjalistycznych m. Łodzi — Przychodnia Skórno-Wenerologiczna ul. Zakątna 44 I p., rejestracja przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie 1428 k

**Dr BORECKI** — ginekolog Traugutta 9 8905 g

**KSIĘŻYCKI** — specjalista skórno-weneryczne. 16—18. Thälmanna 3. Retkinia 1740 g

**Dr ZIOMKOWSKI** skórno-weneryczne 16—19 Piotrkowska 59 8220 g

**CZERWONIEC** — lekarz ginekolog Tuwima 20 tel 355-30, codziennie 14—18 7965 g

**CYPERLING** — specjalista ginekolog. PKWN 4 7971 g

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** skórne weneryczne 15—19 Próchnika 9 8018 g

**DLA** samotnych oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka", Łódź Piotrkowska 133 7616 g

**KUPIĘ** działkę zalesioną 1.500 m z domkiem letniskowym w Sokolnikach. Oferty z cena „8992" Prasa, Piotrkowska 96

**TEREN** zalesiony 1.880 m kw., miejscowość rekreacyjna Sokolniki (blisko centrum) — sprzedam. Wiadomość: Br Wieczorek 84-200 Wejherowo, skrytka poczt. nr 66 145 p

**DOMEK** z ogródkiem w miejscowości podłódzkiej sprzedam lub zamienię na M-2 lub M-3 w Łodzi. Tel 967-10 8276 g

**KSIĄŻKI** wydane do roku 1939 ze wszystkich dziedzin stale zakupuje i sprzedaje Antykwariat „Domu Książki" w Łodzi, ul. Piotrkowska 136, tel. 628-12 1275 k

**FORMY** elektryczne do wypieku wafli do lodów, różne kształty — sprzedam okazyjnie. Wrocław tel. 437-95 lub Sieraków Wlkp 118 129 p

**SPRZEDAM** biurko orzech. Kościńskiego 35—5 8772 g

**MEBLE** komplet rumuński — sprzedam. Łódź, E Plater 15, m. 56 8901 g

**„FIATA** 125 p 1500 — X" 1971, sprzedam Pabianice, telefon 55-17 po 16

**M-3** spółdzielcze w Łobez województwo szczecińskie — zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość: Popowniak Łobez ul. Kościuszki 3—12 143 p

**STUDENT** — obcokrajowiec poszukuje mieszkania z wygodami. Oferty „8364" Prasa, Piotrkowska 96

**CYKLINOWANIE** bezpyłowe, lakierowanie parkietów. Tel 298-03. Kluczyński 8061 g

**PAWILON** gastronomiczny na Wybrzeżu sprzedam lub przyjmę wspólnika. Oferty „8466" Prasa, Piotrkowska 96

**HAFCIARKĘ** rutynowaną zatrudnię. Seredyńska — Piotrkowska 82 8657 p

**POMOC** do dziecka pilnie potrzebna Tel 265-86 albo 992-06, godz. 8—15 8761 g

**MATEMATYKA.** 257-87 — mgr Pluskowski 7779 g

**SAMOTNI!** Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „Westa" 70-952 Szczecin skrytka pocztowa 672 1426 k

**NAPRAWY** hydrauliczne oraz kuchni gazowych wykonuje Zawadzki Łódź, Kościuszki 41, m. 4 7464 g

**PODWOZIA** zabezpiecza masami dźwiękochłonnymi Spółdzielnia Pracy „Metalotechnika" ulica Aleksandrowska 127 przy stacji benzynowej, tel. 979-55 6683 g

**NAPRAWA** lodówek 786-55 Inż. Wysocki Zgłoszenia 10—14 7947 g

**NAPRAWA** telewizorów — 776-14. Głowiński 7867 g

**POZOSTAWIONO** w tramwaju nr 22 teczkę z ważnymi dokumentami na nazwisko R. Gryglas Łódź, Gruszowa 2. Łaskawy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem 8098 g

**FORMY** elektryczne do wypieku wafli do lodów, różne kształty — sprzedam okazyjnie. Wrocław tel. 437-95 lub Sieraków Wlkp. 118 129 p


POMIESZCZENIA MAGAZYNOWEGO lub PLACU SKŁADOWEGO

do magazynowania surowców chemicznych, niepalnych i nieagresywnych na terenie Łodzi

poszukuje

FABRYKA KOSMETYKÓW „POLLENA — EWA", Łódź, ul. 22 Lipca 15/17.

Oferty prosimy składać w dziale inwestycji n. fabryki, w którym można również uzyskać wszelkie informacje na temat warunków jakim winny odpowiadać poszukiwane obiekty. 1889-k


## OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego zawiadamiają, że 30 maja br. o godzinie 12 w sali posiedzeń Rady Wydziału (111) przy al. Kościuszki 65 odbędzie się publiczna dyskusja nad pracą doktorską mgr Leona Łosia pt. „Biblioteki naukowe Polskiej Akademii Nauk 1952—1972".

Promotor: prof. dr Helena Więckowska.

Recenzenci: prof. dr hab. Maria Dembowska z Polskiej Akademii Nauk,
Doc. dr hab. Bolesław Świderski z Uniwersytetu Łódzkiego.

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Matejki 34/36, czytelnia główna. 2023-k


U W A G A!

Czyszczenie kożuchów i renowację skór w terminie przyspieszonym wykonuje SPÓŁDZIELNIA PRACY „CZYSTOŚĆ"

Usługi prosimy zlecać w niżej podanych punktach przyjęć:

- Limanowskiego 194
- Limanowskiego 34 — tel. 796-35
- Wojska Polskiego 120 — tel. 740-87
- Lumumby 1/3 — tel. 856-30
- Piotrkowska 112 — tel. 274-13
- pl. Reymonta 1/3 — tel. 410-20
- Kossaka 12 —
- Pabianicka 200 —
- Bratysławska 2a — tel. 410-15

1661-k


## Przetargi

**FMR „Agromet — Kraj" Kutno, ul. Świerczewskiego 5** ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlano-montażowych:

1. Adaptacja pomieszczeń Stacji Elektronicznego Przetwarzania Danych — wartość robót budowlano-montażowych wynosi 206 tys. zł według kosztorysu.
2. Budowa malarni wyrzutników bel słomy — wartość robót budowlano-montażowych wynosi 2.010 tys. zł według kosztorysu.

Dokumentacje na w/w prace znajdują się do wglądu w dziale inwestycji. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Oferty w zalakowanych kopertach na każde zadanie oddzielnie z dopiskiem „Przetarg" należy składać pod w/w adresem do dnia 26 V. 1975 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 V. 1975 w gabinecie dyrektora. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 1274-k

**Zakład Doświadczalny Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Strzelcach, pow. Kutno,** ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Nysa-501", nr silnika 200105, nr podwozia 29135. Przetarg odbędzie się w dniu 3 czerwca 1975 roku o godz. 11 w siedzibie zakładu, gdzie można oglądać pojazd codziennie w godz. 9—13. Cena wywoławcza 31.800 zł. Oferentów obowiązuje wpłacenie do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1402-k

## XXVIII WYŚCIG POKOJU
BERLIN — PRAGA — WARSZAWA

# W Opolu nareszcie polski etap

(Dokończenie ze str. 1)

Tym razem doskonała i solidarna jazda zespołowa polskiej drużyny owocowała skutecznie na mecie w Opolu. Na bieżni opolskiego stadionu byliśmy świadkami fasecynującego finiszu dwóiki naszych zawodników R. Szurkowskiego i S. Szozdy. Zgodnie z planem taktycznym pierwszym na mecie w swym rodzinnym mieście miał być Szozda.

Na przeszkodzie w realizacji tego zamiaru stanął jednak doskonale finiszujący zawodnik NRD — Milde. W tej sytuacji Szurkowski ratując sytuację zmuszony został przez kolarza NRD do maksymalnego wysiłku i jako pierwszy minął linię mety, zdobywając dla siebie i polskiej drużyny cenne 30 sekund bonifikaty. Szozda którego „wyniosło" nieco na ostatnim wirażu stracił szanse na zwycięstwo etapowe, wywalczając jednak miejsce na podium i 10-sekundową bonifikatę.

Cichym bohaterem wczorajszego etapu stał się kolarz łódzkiego Włókniarza — M. Nowicki. W czasie przejazdu przez Jastrzębie Zdrój (na 52 km) doszło do zbiorowej kraksy. Lider wyścigu Szurkowski unikając upadku wjechał na chodnik, wymijając dzięki temu leżących kolarzy.

Tuż po wyjechaniu z miasta dojechał do Nowickiego i krzyknął: nie mam powietrza w tylnej gumie. Nowicki nie zastanawiając się ani na moment oddał swoją maszynę koledze. Dzięki temu lider wyścigu dopędził po kilkuset metrach uciekający peleton. Łodzianin długo czekał na wóz techniczny i po wymianie koła w rowerze z nr 6 mając pięć minut straty próbował dogonić grupę. Pościg ten skazany był jednak na niepowodzenie, jako że 4 podobnych pechowców nie kwapiło się do rzetelnej roboty.

W Wodzisławiu na 62 kilometrze znajdowała się pierwsza na wczorajszym etapie premia. Z finiszującej grupy najszybszy był Włoch Tinchella wyprzedzając Lichaczewa (ZSRR) i Szurkowskiego. Na drugim lotnym finiszu w Raciborzu (86 km) zwyciężył Norweg — Wilmann przed Lichaczewem i liderem wyścigu — Szurkowskim.

Na przedmieściach Opola śmiała ucieczkę samotną zainicjował Algeri. Włoch silnie naciskając na pedały zyskał wyraźną przewagę. Na kilometr przed metą najlepszy „góral" tegorocznego WP — Brzeźny wyprowadza Szurkowskiego i Szozdę na czoło finiszującego ostro peletonu, który przed stadionem dogonił uciekającego Włocha.

W momencie gdy trójka najlepszych kolarzy VIII etapu zbierała gratulacje stojąc na „pudle", wjechał na bieżnię Nowicki. Mimo 13-minutowej straty łodzianin oklaskiwany przez widzów miał zadowoloną minę, zdając sobie sprawę z tego, iż jego dżentelmeński gest przyczynił się do wczorajszego sukcesu polskiej drużyny.

Mieczysław Nowicki

## Klasyfikacja wyścigu

**VIII ETAP INDYWIDUALNIE**

| | |
|---|---|
| 1. Szurkowski (Polska) | 3:54.41 |
| 2. Milde (NRD) | 3:54.51 |
| 3. Szozda (Polska) | 3:55.01 |
| 4. Tremolada (Włochy) | 3:55.11 |
| 5. Algeri (Włochy) | „ |
| 6. Trott (RFN) | „ |
| 7. Tinchella (Włochy) | „ |
| 8. Judin (ZSRR) | „ |
| 9. Pikkuus (ZSRR) | „ |
| 10. Gavrila (Rumunia) | „ |

**POZOSTALI POLACY**

| | |
|---|---|
| 37. Boniecki | 3:55.11 |
| 54. Brzeźny | „ |
| 58. Mytnik | „ |
| 90. Nowicki | 4:09.43 |

**VIII ETAP DRUŻYNOWO**

| | |
|---|---|
| 1. Polska | 11:44:53 |
| 2. NRD | 11:45.13 |
| 3. Włochy | 11:45.33 |
| 4. ZSRR | „ |
| 5. CSRS | „ |
| 6. Rumunia | „ |
| 7. RFN | „ |
| 8. Holandia | „ |
| 9. Belgia | „ |
| 10. Norwegia | „ |

**PO VIII ETAPIE INDYWIDUALNIE**

| | |
|---|---|
| 1. Szurkowski (Polska) | 31:02.35 |
| 2. Hartnick (NRD) | 31.03.40 |
| 3. Gusiatnikow (ZSRR) | 31:04.16 |
| 4. Pikkuus (ZSRR) | 31:04.24 |
| 5. Diers (NRD) | 31:04.32 |
| 6. Czapłygin (ZSRR) | 31:04.33 |
| 7. Moravec (CSRS) | 31:06.14 |
| 8. Bartonicek (CSRS) | 31:06.59 |
| 9. Andresen (Norwegia) | 31:07.41 |
| 10. Brzeźny (Polska) | 31:09.06 |

**POZOSTALI POLACY**

| | |
|---|---|
| 23. Mytnik | 31:11.06 |
| 40. Szozda | 31:13.59 |
| 58. Nowicki | 31:28.05 |
| 80. Boniecki | 31:59.10 |

**PO VIII ETAPIE DRUŻYNOWO**

| | |
|---|---|
| 1. ZSRR | 93.12.21 |
| 2. NRD | 93.18.58 |
| 3. CSRS | 93.19.00 |
| 4. Polska | 93,24,38 |
| 5. Norwegia | 93.25.14 |
| 6. Hiszpania | 93.25.48 |
| 7. Bułgaria | 93.32.32 |
| 8. W. Brytania | 93.34.29 |
| 9. RFN | 93.34.49 |
| 10. Włochy | 93.35.12 |

**ZSRR MA PRZEWAGĘ NAD**

| | |
|---|---|
| NRD | — 6.37 min. |
| CSRS | — 6.39 min. |
| Polską | — 12.17 min |
| Norwegią | — 12.53 min. |
| Hiszpanią | — 13,27 min. |
| Bułgarią | — 20.11 min. |
| W. Brytanią | — 22.08 min. |
| RFN | — 22.28 min. |
| Włochami | — 22.51 min. |

**SZURKOWSKI WYPRZEDZA**

| | |
|---|---|
| Hartnicka o | — 1.05 min. |
| Gusiatnikowa | — 1.41 min. |
| Pikkuusa | — 1.49 min. |
| Diersa | — 1.57 min. |
| Czapłygina | — 1.58 min. |
| Moravca | — 3.39 min. |
| Bartonicka | — 4.24 min. |
| Andresena | — 5.06 min. |
| Brzeźnego | — 6.31 min. |
| Weibela | — 7.22 min. |
| Mytnika | — 8.31 min. |
| Szozde | — 11.24 min. |
| Nowickiego | — 25.30 min. |
| Bonieckiego | — 56.35 min. |

**NAJAKTYWNIEJSI**

| | |
|---|---|
| 1. Szurkowski (Polska) | 40 pkt |
| 2. Gusiatnikow (ZSRR) | 17 pkt |
| 3. Lichaczew (ZSRR) | 12 pkt |
| 4. Moravec (CSRS) | 10 pkt |
| 5. Osokin (ZSRR) | 10 pkt |
| 6. Pikkuus (ZSRR) | 9 pkt |

## Kto wygra łódzki etap?

**Zgodnie z zapowiedzią, zamieszczamy dziś pierwszy kupon naszego błyskawicznego konkursu na odgadnięcie nazwisk trzech kolarzy zwycięzców XII (łódzkiego) etapu tegorocznego Wyścigu Pokoju.**

**Czytelnie wypełnione kupony (naklejone wyłącznie na kartach pocztowych) prosimy nadsyłać na adres: Redakcja Dziennika Łódzkiego, Łódź ul. Piotrkowska 96 (nr kodu 90-103) z dopiskiem na kopercie „XII etap WP". Kupony przyjmować będziemy do wtorku (do godz. 15).**

**Listę nagród, które oczekują na zwycięzców konkursu zamieścimy we wtorkowym wydaniu „DŁ".**

**KUPON**

**XII etap XXVIII Wyścigu Pokoju wygrają:**

1. . . . . kraj . . .
2. . . . . .
3. . . . . .

Imię i nazwisko . . . . .

. . . . . .

Adres: . . . . . .

## Najlepsi w wieloboju

W sali Pałacu Sportowego rozegrano wczoraj zawody gimnastyczne młodzieży szkolnej w ramach tegorocznej VI Łódzkiej Spartakiady.

W wieloboju dziewcząt zwyciężyła **M. Różycka** (SP-56) zdobywając 36,60 pkt., przed **A. Miksa** (SP-51) — 36,10 pkt., i **K. Filipiak** (SP-56) — 36 pkt., a w konkurencji chłopców: **T. Bagiński** — 54,10 pkt. przed **R. Janowskim** — 53,50 pkt. i **S. Stasiakiem** — 52,90 pkt. (wszyscy z SP-184).

**W klasyfikacji zespołowej triumfowała SP-56 (46 pkt.) przed SP-185 (34 pkt.) i SP-51 (34 pkt.), wśród dziewcząt oraz SP-184 (46 pkt.), przed SP-185 (34 pkt.) — wśród chłopców** (w)

**Dziś na trasie Wrocław — Zielona Góra rozegrany będzie IX etap, długości 154 km. (Z Opola do Wrocławia uczestnicy WP przewiezieni będą specjalnym pociągiem).**

**Lotne finisze w LUBINIU (67 km) i NOWEJ SOLI (128 km).**

**Start ostry o godz. 13,30, a spodziewany przyjazd na metę stadionu Stali w Zielonej Górze około godz 17.05.**

## Powiedzieli na mecie:

*S. SZOZDA — „Pragnąłem aby etap opolski był naszym etapem, a co najważniejsze żeby nasz lider zdobył 30 sekund i umocnił prowadzenie. Mocno się napracowałem, ale czuję się lepiej niż po poprzednich etapach".*

*TRENER — K. MADAJ — „Przede wszystkim drużynę charakteryzuje koleżeńskość. Jeśli Szurkowski wygra ten wyścig, to zwycięzcą będzie każdy z sześciu naszych dzielnych reprezentantów".*

*M. MILDE — „Walczyłem na finiszu z Szurkowskim i Szozdą. Wygrać z obydwoma nie sposób, zwycięstwo na finiszu nad Szozdą uważam już za wielkie osiągnięcie. Oboje są starymi wygami".*

*R. SZURKOWSKI — „Etap był ciekawy, momentami jazda dość niebezpieczna bo w deszczu, na śliskiej szosie. Staszek Szozda poświęcił się dla mnie, świetnie asekurował, był pilotem na pokrętnym dojeździe do stadionu. Nowicki to zostali koledzy z drużyny mają udział w zwycięstwie równy mojemu".*

### Zasłużone zwycięstwo i oczekiwany awans w tabeli

# ŁKS — Legia 2:1 (1:1)

**Rozegrane w sobotę na stadionie przy al. Unii spotkanie o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej pomiędzy jedenastkami ŁKS i Legii zakończyło się zasłużonym zwycięstwem zespołu gospodarzy 2:1 (1:1).**

**Bramki zdobyli dla ŁKS: Kasalik (w 29 min.) i Mszyca (w 90 min.), dla Legii — Dąbrowski (w 12 min.).**

**ŁKS: Tomaszewski, Dziuba** (od 75 min. **Maćkowiak**) **Jałocha** (od 11 min **Lubański**), **Bulzacki, Polak, Marchewka, Drozdowski, Ostalczyk, Mszyca, Kasalik, Grzywacz.**

**LEGIA: Mowlik, Topolski, Cypka, Jagiełło, M. Nowacki** (od 66 min. **Adamus**), **Białas, Nowak, Ćmikiewicz, Tumiński, Deyna, Dąbrowski.**

Mecz prowadził **B. Piotrowicz** (Katowice).

Około 20 tysięcy sympatyków ŁKS którzy zajęli miejsca na trybunach stadionu przy al. Unii było świadkami interesującej gry, a przede wszystkim znakomitego występu łódzkiej jedenastki. Wypada życzyć sobie, aby taki poziom gry zaprezentowali ekaesiacy w kolejnych meczach mistrzowskich, a wówczas można będzie być spokojnym o pierwszoligową egzystencję. Niemal przez całe 90 minut gospodarze nadawali ton grze. Zdecydowanymi i szybkimi kontratakami przedostawali się na pole karne legionistów. Tutaj jednak napotykali na trudną do przebycia zaporę, jaką stanowił świetnie dysponowany w sobotę bramkarz Legii — Mowlik. Bez zbytniej przesady należy stwierdzić że Mowlik należący do najlepszych zawodników w drużynie wojskowych udanymi interwencjami (momentami w beznadziejnych wprost sytuacjach) uratował Legię od wyższej porażki. Nie ominęło szczególnie szczęście Mowlika przy obronie szybkich i zaskakujących strzałów **Kasalika** (dwukrotnie), **Ostalczyka** (wybitego nogą niemal z linii bramkowej), a także **Dziuby, Marchewki i Grzywacza.** A trzeba dodać że pojedynki Mowlika z łódzkimi zawodnikami działy się w tej części meczu, kiedy wynik był remisowy.

Mający wyraźną przewagę gospodarze stracili bramkę już w 12 minucie. Jeden z nielicznych wypadów Legii zakończył się wybiciem piłki przez łódzkich obrońców w kierunku środka boiska. Ten błąd okazał się fatalny w skutkach. Do piłki doskoczył **Dąbrowski** wpisując się na listę strzelców.

Na szczęście utrata bramki nie załamała ŁKS a wręcz odwrotnie — jedenastka łódzka raz po raz inicjowała szybkie akcje ofensywne. Niestety na zdobycie wyrównującego gola trzeba było czekać aż do 29 minuty kiedy to Kasalik strzałem głową posłał piłkę do siatki Legii.

Mimo padającego deszczu (nad stadionem przeszła burza), ekaesiacy nie zrezygnowali z walki, dążąc wszelkimi sposobami do odniesienia zwycięstwa. Rozstrzygnięcie zapadło dopiero w 90 minucie spotkania, a strzelcem zwycięskiej bramki dla gospodarzy był **Mszyca**, przejmując przytomnie piłkę po rzucie wolnym egzekwowanym przez **Ostalczyka.**

W zespole ŁKS szczególnie skutecznie zagrali w sobotnim spotkaniu **Ostalczyk, Kasalik, Drozdowski.** Chociaż na zwycięstwo zapracowali w pełni wszyscy występujący na boisku piłkarze naszej drużyny.

**WIESŁAW WRÓBEL**

Komplet spotkań ekstraklasy:

- Arka — ROW 0:0
- Gwardia — Szombierki 3:1 (0:0)
- GKS Tychy — Ruch 0:2 (0:0)
- Wisła — Lech 2:0 (1:0)
- Zagłębie — Śląsk 0:0
- ŁKS — Legia 2:1 (1:1)
- Stal — Górnik 2:2 (1:0)
- Polonia — Pogoń 2:0 (0:0)

**TABELA**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Ruch | 43:7 | 57—17 |
| 2. Stal | 33:17 | 34—18 |
| 3. Śląsk | 31:19 | 36—27 |
| 4. Wisła | 29:21 | 32—24 |
| 5. Górnik | 25:25 | 40—31 |
| 6. Zagłębie | 25:25 | 25—26 |
| 7. Polonia | 25:25 | 22—25 |
| 8. Lech | 25:25 | 26—33 |
| 9. Legia | 24:26 | 33—30 |
| 10. ŁKS | 22:28 | 23—30 |
| 11. Szombierki | 21:29 | 35—38 |
| 12. Pogoń | 21:29 | 23—30 |
| 13. GKS Tychy | 20:30 | 27—33 |
| 14. Gwardia | 20:30 | 15—31 |
| 15. ROW | 18:32 | 18—33 |
| 16. Arka | 18:32 | 17—49 |

Fot.: A. Wach

## Pierwsza runda żużlowych MŚ

**W Ostrawie (CSRS) rozegrano w sobotę pierwszy z czterech ćwierćfinałowych turniejów indywidualnych, żużlowych mistrzostw świata. Wystąpiło w nim czterech Polaków: P. Waloszek, J. Szczakiel, F. Stach i A. Tkocz. Wszyscy zakwalifikowali się do następnej rundy.**

**Najlepiej z tej czwórki spisał się Waloszek, zajmując trzecie miejsce, Szczakiel był piąty, Stach — siódmy a Tkocz — ósmy.**

**Na starcie w Ostrawie zabrakło dwóch żużlowców radzieckich Smirnowa i Nikiniełowa którzy nie mogli przybyć do CSRS z powodu kontuzji i spraw rodzinnych.**

**W turnieju zwyciężył Czechosłowak Stancl przed Gordiejewem (ZSRR).**

W niedzielę kolejnych czterech polskich żużlowców awansowało do półfinałów w turnieju w Miskolcu. Tym razem Polacy spisali się jeszcze lepiej, gdyż Jancarz zajął pierwsze miejsce, Jurczyński był czwarty, Nowak — piąty, a Wygleda — szósty.

**W Krumbach (RFN) Z. Plech** zajął dopiero 9 miejsce i został zawodnikiem rezerwowym, **M. Cieślak** wywalczył drugą lokatę, a **Z. Urbaniec** — czwartą.

**W Krsko** (Jugosławia) zwyciężył **Gluecklich**, a **Bruzda** był szósty.

## Widzew wygrał w Szczecinie ze Stocznią 1:0 (0:0)

**Pełnym sukcesem piłkarzy Widzewa zakończył się ich kolejny mecz o mistrzostwo II ligi (grupy północnej). W sobotę łodzianie wygrali w Szczecinie z tamtejszą Stalą Stocznią 1:0 (0:0). Rezultat spotkania ustalił w 57 min. Kostrzewiński.**

Nie był to mecz, który mógł dostarczyć wiele satysfakcji 6-tysięcznej rzeszy kibiców szczecińskich. Obie drużyny dążyły za wszelką cenę do zdobycia przewagi i zakończenia pojedynku uzyskaniem bramki. W przekroju całego meczu z lepszej strony zaprezentował się przodownik tabeli Widzew. Szczególnie sporo zamieszania siał na murawie tercet łódzki: Błachno — Gapiński — Kostrzewiński. Ten ostatni przytomnie wykorzystał dośrodkowanie kolegów, ustalając w 57 minucie wynik spotkania. Dwa punkty wywalczone na gorącym stadionie Stoczni sprawiły, że po remisie Lechii w Poznaniu z Olimpią widzewiacy mają obecnie nad swym gdańskim rywalem dwupunktową przewagę.

Podopieczni trenera L. Jezierskiego zastosowali w sobotnim meczu mądrą taktykę gry obronnej, wynosząc naukę z meczu rozegranego przed tygodniem u siebie z Olimpią.

W meczu szczecińskim Widzew grał w składzie: **W. Surlit, Kubicki, Janas, Chodakowski, Możejko, Pyrdoł, Haren, Błachno** (od 86 min. **Lewandowski**), **Kostrzewiński, Grebosz** (od 65 min. **Benkes**), **Gapiński.**

Komplet wyników sobotnio-niedzielnych spotkań w II lidze piłkarskiej:

**GRUPA PÓŁNOCNA**

- Avia — Arkonia 3:0 (1:0)
- Olimpia — Lechia 1:1 (1:1)
- Stocznia — Widzew 0:1 (0:0)
- Stomil — Polonia 0:2 (0:1)
- Ursus — Gwardia 2:0 (0:0)
- Zawisza — Motor 1:0 (0:0)
- Bałtyk — Gwardia 1:0 (0:0)
- Stoczniowiec — Zagłębie 4:0 (0:0)

**TABELA**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Widzew | 34:16 | 29—13 |
| 2. Lechia | 32:18 | 30—15 |
| 3. Zawisza | 30:20 | 37—23 |
| 4. Motor | 30:20 | 24—21 |
| 5. Stoczniowiec | 27:23 | 33—24 |
| 6. Olimpia | 27:23 | 24—20 |
| 7. Zagłębie | 27:23 | 22—21 |
| 8. Bałtyk | 27:23 | 24—25 |
| 9. Avia | 26:24 | 23—18 |
| 10. Ursus | 25:25 | 17—20 |
| 11. Stocznia | 24:26 | 19—26 |
| 12. Arkonia | 21:29 | 20—24 |
| 13. Polonia | 21:29 | 18—22 |
| 14. Stomil | 21:29 | 18—22 |
| 15. Gwardia | 20:30 | 21—30 |
| 16. Warta | 8:42 | 8—42 |

**GRUPA POŁUDNIOWA**

- GKS (Kat.) — Star 1:2 (0:1)
- Stal (Rz) — Moto 0:0
- Urania — Siarka 4:1 (2:0)
- Wisłoka — Sparta 2:1 (1:1)
- Metal — Stal (St. Wola) 2:1 (2:0)
- Odra — AKS Niwka 5:2 (3:0)
- Górnik (Wojk.) — Piast 1:0 (0:0)
- BKS Bielsko — Radomiak przełożony.

**TABELA**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Stal (Rz) | 33:17 | 28—14 |
| 2. GKS (Kat.) | 31:19 | 33—19 |
| 3. Piast | 28:20 | 24—13 |
| 4. Odra | 26:24 | 32—19 |
| 5. Stal (St. Wola) | 26:24 | 27—20 |
| 6. BKS Bielsko | 26:22 | 28—22 |
| 7. Urania | 26:24 | 28—23 |
| 8. Star | 26:24 | 14—16 |
| 9. Moto | 25:25 | 22—24 |
| 10. Górnik (Wojk.) | 23:27 | 24—36 |
| 11. Wisłoka | 22:28 | 20—25 |
| 12. Siarka | 22:26 | 21—29 |
| 13. Sparta | 21:29 | 22—26 |
| 14. Radomiak | 21:27 | 19—31 |
| 15. Metal | 20:30 | 18—27 |
| 16. AKS Niwka | 20:30 | 17—33 |

## Rekord świata na 1 milę

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Kingston (Jamajka) reprezentant Tanzanii Filbert Bayi ustanowił rekord świata w biegu na 1 milę. Bayi pokonał dystans w czasie — 3.51,0 i poprawił dotychczasowy rekord Amerykanina Jima Ryuna z 1963 roku o 0,1 sek.

Drugi w tym biegu był Amerykanin M. Liquori — 3.52.1, a trzeci Irlandczyk E. Coughlan — 3.53.3.

## VIII MP medyków

Z udziałem 10 zespołów z całego kraju rozegrano na stadionie AZS lekkoatletyczne mistrzostwa Akademii Medycznych. W konkurencji studentek I miejsce zajęła AM w Gdańsku 182 pkt., przed Lublinem 164,5 pkt. i Szczecinem 150 pkt. Studentki łódzkiej AM zajęły VII miejsce 130,5 pkt. Wśród studentów najlepszymi okazali się lublinianie 298 pkt., przed Białymstokiem 257 pkt. i Katowicami 249 pkt. Studenci łódzkiej AM zajęli VIII miejsce 198 pkt.

Indywidualnie najlepsze wyniki osiągnęli: G. Usar (AM Lublin) — 1,50 m w skoku wzwyż kobiet i J. Dubiel (AM Lublin) — 1,95 m w skoku wzwyż mężczyzn. W tej samej konkurencji P. Kubicz (AM Łódź) zajął IV miejsce 1,85 m.

## Morawski skoczył 7.21

W drugim rzucie ligi juniorów w l.a. zwyciężyli reprezentaci **ŁKS — 733 pkt**, przed AZS — 554 pkt., RKS — 390 pkt i Pogonią ze Zduńskiej Woli 315 pkt.

Najlepsze wyniki uzyskali: **Morawski — 7,21 i Malinowski** obaj z **ŁKS — 7,11**, 100 m ppł kobiet Matusiak (Żegluna Sieradz) — 14,9, Kosielski (AZS) w skoku o tyczce uzyskał — 4.10, sztafetę 4×100 m kobiet ŁKS — 50,1, 4×100 m mężczyzn RKS — 42,7.

## SPORT na ŚWIECIE

■ W pierwszym meczu finałowym ME grupy „B" nasi koszykarze wygrali z Francją 106:100. Wynik padł po dogrywce.

■ W towarzyskim meczu piłkarskim we Frankfurcie RFN, zremisowała z Holandią 1:1 (1:0).

■ Na zawodach w Dortmundzie I. Szewińska wygrała 200 m w czasie 22,4.

■ Na turnieju w Japonii siatkarze ZSRR pokonali reprezentację gospodarzy 3:0.

■ Łodzianin K. Siuda (Orzeł) zdobył tytuł mistrza Polski juniorów w wadze lekkiej uzyskując 252,5 kg (110 plus 142,5).

■ Tenisiści Szwecji pokonali w meczu o Puchar Davisa RFN 3:2.

■ Piłkarze Juventusu (Turyn) wywalczyli tytuł mistrza Włoch gromiąc Lanerossi Vicenza 5:0.

■ 35-letnia alpinistka Japonii — J. Tabei jako pierwsza kobieta zatknęła sztandar swego kraju na najwyższym szczycie naszego globu Mount Everest (8882 m npm).

■ Muhammad Ali (Casus Clay) zdobył po raz 14 tytuł mistrza świata wszechwag, zwyciężając w 11 rundzie przez przewagę Lyle (USA). Mecz rozegrano w Las Vegas.

● Mistrzem Polski w piłce siatkowej mężczyzn został zespół Resovii z Rzeszowa.

■ M. Becker (RFN) uzyskała w rzucie oszczepem 60,26 m.

■ W. Dimitrienko (ZSRR) uzyskał w rzucie młotem — 76,16 m. Jest to czwarty najlepszy wynik na świecie.

■ W Kijowie w meczu do ME piłkarze ZSRR wygrali z Irlandią 2:1 (1:0).

## Sukces Zapędowskiego

**Zawodnik łódzkiego Automobilklubu Zbigniew Zapędowski (startujący w czasie naszych zawodów w zespole „DŁ") uczestniczył w międzynarodowym rajdzie samochodowym na terenie Dolnego Śląska. Łodzianin jechał na samochodzie Fiat 125 w klasie powyżej 1600 ccm. W bardzo silnej konkurencji łodzianin wywalczył doskonałe 4 miejsce. Dystans wynosił 900 km.**

* ✦ *

Polska załoga Jaroszewicz — Wojtyna zajęła 5 miejsce w samochodowym rajdzie Jugosławii. Zwyciężył włoski kierowca Verini przed Finem Alenem.

## Kolejne zwycięstwo P. Kurczewskiego

W Katowicach rozegrano spotkania indywidualne pierwszej ligi zapaśniczej w stylu wolnym.

**P. Kurczewski** walcząc w wadze do 90 kg zajął pierwsze miejsce, jak przystało na wicemistrza Europy. Pokonał on swego najgroźniejszego rywala Żmudzielewskiego 15:4 pkt.

**Witkowski** w wadze plus 100 kg zajął 3 miejsce, w wadze do 57 kg **Maltański** był również trzeci. Czwarte miejsca z naszych zapaśników zajęli: **Ścigalski, Busse, Wojtyra** oraz **Woliński.**

**W klasyfikacji klubowej pierwsze miejsce zajęła Stal Rzeszów. Budowlani znaleźli się na 4 pozycji.**

DŁ

Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny 11 sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47; sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68 868-78. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty. Nr indeksu 35003/35004.



Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. U-3